

# REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, DN. 15-go KWIETNIA 1938 r. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 104

## ZAKOŃCZENIE ROKOWAŃ ANGLO-WŁOSKICH

### Anglia uznała podbój Abisynii.—Włochy zobowiązały się do wycofania wojsk z Hiszpanii i zaniechania propagandy antybrytyjskiej w Palestynie

Rzym, 14 kwietnia. (Pat) Mussolini przyjął w pałacu weneckim w obecności ministra spraw zagranicznych hr. Ciano ambasadora brytyjskiego w Rzymie lorda Perth, z którym odbył dłuższą rozmowę. Po rozmowie tej, będącej ZAKOŃCZENIEM ROKOWAŃ ANGIELSKO-WŁOSKICH przystąpiono do odczytywania tekstu układu. Układ ten podpisany będzie w sobotę w południe w pałacu Chigi. Układ włosko-brytyjski zawierać będzie 7 tys. słów i będzie miał charakter uroczystej deklaracji. Składa się on ze wstępu i 9 artykułów, dotyczących spraw, omówionych w czasie rokowań. Ogłoszenie układu nastąpi jednocześnie w Rzymie i Londynie w sobotę w południe.

Paryż, 14 kwietnia. (Pat) Korespondent Havasa w Rzymie donosi, że włosko-angielski układ, który zostanie podpisany w sobotę, będzie zawierał uroczystą deklarację,

wstęp i liczne artykuły i aneksy, dotyczące wszystkich zagadnień, które były przedmiotem rozmów włosko-angielskich. Umowa będzie dotyczyła następujących kwestyj: Morze Śródziemne, Bliski Wschód, Afryka Wschodnia i Hiszpania.

Dokument będzie zawierał zdanie, przejęte z Gentlemen's Agreement z r. 1937, mówiące, że obie strony uznają wzajemnie swoje ważne interesy na Morzu Śródziemnym. Umowa potwierdza włosko-angielskie porozumienie z roku 1927, dotyczące sfer wpływów obu państw na Bliskim Wschodzie i porównanie potwierdza konwencję międzynarodową z r. 1898, zapewniającą wszystkim statkom SWOBODNE PRZEJŚCIE PRZEZ KANAŁ SUEZKI.

Włochy uznają protektorat nad Adenem. Ku obustronnemu zadowoleniu została załatwiona sprawa „wojny radiowej”, i uregulowana kwestia politycznego WSPÓLZAWODNICTWA ANGLII

i WŁOCH W KRAJACH ARABSKICH, ZWŁASZCZA W PALESTYNI  
Umowa przewiduje  
UZNANIE IMPERIIUM WŁOSKIEGO W ABISYNI

przez Anglię i zawiera zobowiązanie obu państw co do utrzymywania dobrych stosunków sąsiedzkich między ich posiadłościami w Afryce Wschodniej. Dalej Włochy zobowiązują się do bardzo znacznego zmniejszenia sił zbrojnych w Libii. Wreszcie Anglia i Włochy zobowiązują się do utrzymywania status quo terytorialnego w zachodniej części Morza Śródziemnego. Pod tym względem Włochy zapewniają Anglię, iż nie mają żadnych zamiarów terytorialnych w stosunku do Hiszpanii.

Rzym, 14 kwietnia. (Pat) W związku z porozumieniem włosko-brytyjskim „Tribuna” w artykule wstępnym pisze, że zakończenie rokowań włosko-brytyjskich przyjęte będzie ze szczerym zadowoleniem nie tylko przez Włochów i Anglików, ale

również poza granicami Włoch i Wielkiej Brytanii przez wszystkie narody, szczerze pragnące pokoju i zainteresowane w utrzymaniu równowagi politycznej w świecie.

Rokowania rzymskie doszły do skutku w niespodziewanie szybkim czasie. Został więc obecnie ZAMKNIĘTY OKRES SPORU MIĘDZY OBU KRAJAMI.

który odbijał się wysoce ujemnie na terenie międzynarodowym, powodując możliwość niebezpiecznych konfliktów. Korzystały z tego wszystkie siły destrukcyjne, zainteresowane w utrzymaniu niezgody w Europie.

Korespondent londyński „Tribuna” informuje o wysiłkach, czynionych przez rząd angielski celem wpłynięcia na Francję w kierunku normalizacji stosunków francusko-włoskich. Wysiłki te znajdują podobno życzliwe poparcie nawet wśród angielskich czynników lewicowych.

## Sojusz wojskowy pomiędzy Anglią a Francją

### Premier Daladier i min. Bonnet jadą do Londynu.—Sciste spółdziałanie obu państw na terenie europejskim

Londyn, 14 kwietnia. (PAT). Rząd brytyjski za pośrednictwem swego ambasadora w Paryżu SKIEROWAŁ DO PREMIERA DALADIER I MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH BONNETA OFICJALNE ZAPROSZENIE, prosząc ich o przybycie do Londynu w środę, 27 kwietnia. Rząd brytyjski pragnąłby z premierem oraz ministrem spraw zagranicznych Francji omówić sytuację międzynarodową, zwłaszcza w związku z nadchodzącą sesją rady Ligi Narodów. Ponadto premier Chamberlain i lord Halifax pragną poinformować ministrów francuskich o zawierającym obecnie porozumieniu włosko-brytyjskim i o jego skutkach, o ile chodzi o współpracę mocarstw na rzecz pokoju. Wreszcie tematem rozmów będą również wszelkie inne sprawy, wchodzące w zakres współpracy pomiędzy W. Brytanią a Francją w Europie. Aczkolwiek rząd francuski nie udzielił jeszcze ostatecznej odpowiedzi, uważają za rzecz przesadzoną, że ministrowie francuscy przyjmą zaproszenie i przybędą do Londynu w środę, 27 kwietnia. Pobyt ich potrwa zapewne trzy dni.

Paryż, 14 kwietnia. (PAT). Francuskie ministerstwo spraw zagr. pod kierownictwem nowego ministra Bonnet weszło na drogę energicznej akcji, mającej zarówno na celu naprawienie dawnych zaniedbań dyplomacji francuskiej, jak również realizację nowych celów. Na pierwsze miejsce zainteresowań nowego ministra spraw zagr. wysuwa się sprawa NORMALIZACJI STOSUNKÓW Z WŁOCHAMI. Obecnie między Paryżem a Rzymem

toczą się rozmowy na temat formy, jaką przybierze ta normalizacja, której pierwszym objawem będzie mianowanie ambasadora francuskiego przy Kwirynale. Ze względu na doniosłość zagadnień, istniejących między Rzymem a Paryżem, francuskie koła polityczne przychylnie się do koncepcji wysłania do Rzymu nie dyplomaty zawodowego, lecz wybitnego polityka. Na stanowisko

to wymieniany jest na pierwszym miejscu były premier i były minister spraw zagr. deputowany Flandin, przewodniczący komisji spraw zagr. Mistrel oraz były minister oświaty dep. de Monzie. Deputowany, który otrzymałby misję reprezentowania we Włoszech Francji, ko rzyszałby z 6-miesięcznej delegacji, po czym musiałby zdecydować, czy pragnie nadal pozostać w dyplomacji, czy

też wróci na teren polityki parlamentarnej.

Równoległe do sprawy stosunków francusko-włoskich, z którą w przyszłości będzie się wiązać również sprawa ustalenia normalnych stosunków z Hiszpanią powstała, na czoło zagadnień wysuwa się sprawa

WSPÓLPRACY FRANCUSKO-ANGIELSKIEJ.

Premier Daladier i minister Bonnet dążą do realizacji zadań, które do tej pory były naczelnym postulatem, ale tylko postulatem dyplomacji francuskiej, t. j. do realizacji pełnego sojuszu obronnego francusko-angielskiego.

Czwartkowa popołudniowa prasa paryska z najwyższym zadowoleniem podaje wiadomości z Londynu, zapowiadające wizytę premiera Daladier, wicepremiiera Chautemps oraz ministra Bonnet w stolicy Anglii.

„Paris Soir” zapowiada nawet REWIZYTY PREZYDENTA LEBRUNA W ANGLII.

Mimo braku oficjalnego potwierdzenia tych wiadomości, w kołach politycznych uważają, iż informacje te odgawiają całkowicie prawdzie.

Prasa paryska tymczasem poza wyrażaniem zadowolenia powstrzymuje się od komentarzy, potwierdzając jedynie, iż rozmowy francusko-angielskie będą miały na celu ścisłe uzgodnienie współpracy wojskowej, morskiej i lotniczej między obu krajami i będzie jej towarzyszyła ścisła współpraca w dziedzinie polityki zagranicznej. Wiadomości powyższe przyjęły z najwyższym zadowoleniem zarówno koła polityczne, jak i cała opinia publiczna francuska.

### Woj. Hauke-Nowak -- wojewodą wołyńskim Stanowisko wojewody łódzkiego obejmuje b. min. Józewski

WARSZAWA, 14 kwietnia. (PAT) DOTYCHCZASOWY WOJEWODA ŁÓDZKI P. ALEKSANDER HAUKE-NOWAK ZOSTAŁ MIANOWANY WOJEWODĄ WOŁYŃSKIM, ZAŚ DOTYCHCZASOWY WOJEWODA WOŁYŃSKI P. HENRYK JÓZEWSKI — WOJEWODĄ ŁÓDZKIM.

## Świąteczny

(wielkanocny) numer „Republiki” ukaże się **JUTRO**, w sobotę, dnia **16 kwietnia** r.b. w objętości **kilkudziesięciu stron**  
**Cena 25 gr.**

# Schuschnigg w obozie koncentracyjnym

## Hitlerowcy przewieźli go do Dachau. — Konfiskata majątku Ottona Habsburga

Wiedeń, 14 kwietnia.

Ogłoszono tu oficjalnie, że były kanclerz Schuschnigg, który pozostawał dotąd w swym pałacu w Belwederze w areszcie domowym, został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau w Bawarii.

Nie wiadomo dotąd, czy Schuschnigg stanie przed sądem, czy też nie. Papież zwrócił się do nuncjatury w Londynie, Waszyngtonie i Paryżu o interwencję w Berlinie w obronie Schuschnigga.

Składną utrzymują, że „archiwum“, znajdujące się teraz w Londynie, będzie przewiezione do Ameryki, a fotografie dokumentów będą zdeponowane w Londynie.

Mówią, że Schuschniggowi zarzucają władzę nazistowską, że bezprawnie przywrócił majątki Habsburgom. Majątki te uległy konfiskacie na rzecz państwa, a w latach ostatnich zwrócono je poszczególnym arcyksiężom.

Otto Habsburg, pretendent do tronu austriackiego, będzie niebawem sądzony zaocznie, a majątek jego w Austrii będzie skonfiskowany, podobnie jak majątki wszystkich Habsburgów.

Berlin, 14 kwietnia.

Nuncjusz papieski Orsenigo odwiedził m. in. Ribbentropa i wręczył mu zaproszenie Papieża dla Hitlera do Watykanu.

Rozmowa nuncjusza z Ribbentropem trwała godzinę, a przed zaproszenia pałacu dla Hitlera obejmowała i inne kwestie aktualne dla Watykanu i Berlina.

Berlin, 14 kwietnia.

(PAT) Urzędowa austriacka agencja telegraficzna „Amtliche Nachrichtenstelle“ w dn. 14 kwietnia została zlikwidowana. Czynności tej agencji objęła urzędowa agencja telegraficzna niemiecka — Niemieckie Biuro Informacyjne, które utworzyło swój oddział w Wiedniu.

Wiedeń, 14 kwietnia.

Po plebiscycie daje się zauważyć pewne odprężenie w kołach żydowskich w Austrii. Oczekuje się w pewnej mierze stabilizację stosunków. Przepuszczalnie Żydzi austriaccy będą mogli na

wiązać stały kontakt z organizacjami żydowskimi w Berlinie. Jak wiadomo, delegacja centralnych organizacji żydowskich w Berlinie szykowała się do przyjazdu do Wiednia, aby na miejscu zbadać możliwości pomocy Żydom austriackim.

Władze niemieckie radziły jednak odczekać podróż, „aż po plebiscycie“. Czy podróż ta obecnie będzie zrealizowana, niewiadomo. Urzędowo nie czyni się Żydom żadnych przyrzeczeń. Spodziewać się jednak należy stabilizacji stosunków w pewnej mierze.

# Wojska gen. Franco o 7km. od morza

## Katalonia pozbawiona energii elektrycznej. — Powstańcy zajęli szereg miejscowości w Pirenejach

Paryż, 14 kwietnia.

(PAT) Z Perpignan donoszą, że wojska gen. Franco zajęły m. Tor w północno-wschodniej Katalonii.

Elektrownie w republice Andorra zawiesiły pracę, pozbawiając Katalonię

i Barcelonę ostatniego źródła energii elektrycznej.

Salamanka, 14 kwietnia

(PAT) Przednie strażnice wojsk gen. Franco znajdują się w odległości 7 km. od morza.

Salamanka, 14 kwietnia.

(PAT) Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco: W Pirenejach oddziały niemieckie zajęły 14 miejscowości i stanowisk nieprzyjacielskich w dolinie Bielsa i 5 miejscowości w dolinie Vanasque.

Korpus armii aragońskiej odparł gwałtowne ataki naprosto Balaguer. Korpus armii Galicji zajął miejscowość Chert i osiągnął wzgórze panujące nad miejscowością San Mateo.

Barcelona, 14 kwietnia.

(PAT) Urzędowo donoszą, że wojska rządowe zajęły połowę miejscowości Valisogona, na odcinku Balaguer. Z nastaniem nocy bardzo zacięta walka toczyła się jeszcze na ulicach miasta.

# Tarcia wśród socjalistów francuskich

## Przywódcy lewego odłamu — zawieszeni

Paryż, 14 kwietnia.

(PAT) Władze naczelne partii socjalistycznej, która obecnie osłabiona jest dość poważnie wewnętrznie nie tyle wskutek upadku gabinetu Bluma, ile wskutek tego, że gabinet ten spotkał się z wielką falą strajkową, której nie zdołał opanować i z brakiem dyscypliny wewnątrz kadr partyjnych, postanowiły przedsięwziąć energiczne kroki celem przywrócenia wewnętrznej dyscypliny partyjnej. Ogólno-państwowa komisja partii, która ma za zadanie załatwianie konfliktów we wewnętrznych, powzięła uchwałę, zawieszając na dwa lata osiem przywódców lewego skrzydła partii z p. Marceau Pivertem na czele w pracach piastowania jakichkolwiek wybit-

niejszych stanowisk partyjnych.

Sankcja ta, będąca konsekwencją akcji Marceau Piverta na terenie okręgu wielkiego Paryża, która przyczyniła się w znacznej mierze do wywołania strajków, może spowodować poważniejszą odwołanie w łonie stronnictwa ponieważ Marceau Pivert reprezentuje bardzo poważny odłam partii o dużej sile dynamicznej.

Fakt, że naczelne władze partyjne zdecydowały się na te sankcje wskazuje, iż partia socjalistyczna zorientowała się, jak dalece brak dyscypliny wewnętrznej i jedności partyjnej przyczynił się do załamania się ostatnich rządów frontu ludowego pod kierownictwem socjalistycznym.

# Układ zbiorowy w zakładach ubezpieczeń prywatnych

Warszawa, 14 kwietnia.

(PAT) W wyniku długotrwałych rokowań prowadzonych w ministerstwie opieki społecznej doszło do skutku w dniu 14 kwietnia br. zawarcie ogólnopństwowego układu zbiorowego pracy dla zakładów ubezpieczeń prywatnych. Tekst układu został uzgodniony pomiędzy stronami częściowo w drodze rokowań, częściowo zaś punkty sporne rozstrzygnął główny inspektor pracy i dyrektor departamentu pracy Marian Klott. Układ normuje zagadnienie czasu pracy, urlopów, ustala minimalne wynagrodzenie w Warszawie w kwocie 200

złotych, na prowincji 150 złotych, przewiduje ogólną podwyżkę płac w wysokości 5 proc. dla pracowników pobierających poniżej 400 zł. w Warszawie i 300 zł. na prowincji, określa wysokość odprawy w razie rozwiązania stosunku pracy przyznając 75 procent miesięcznych poborów za każdy rok przepracowany.

Układ zawarty na czas od dnia 1-go kwietnia br. do dnia 1 lutego 1940 roku, obowiązować będzie zarazem 11 największych towarzystw ubezpieczeń prywatnych.

# Kary na automobilistów obryzgujących błotem przechodniów

Montreal, 14 kwietnia.

(PAT) W prowincji Alberta wydano nowe prawo, przewidujące kary identyczne z karami za nieostrożną jazdę, dla tych automobilistów, którzy jeżdżąc po miastach obryzgują przechodniów błotem. Kara będzie wymierzana bez względu na to z jaką szybkością auto jechało.

# Dunikowski wyjeżdża do Szwajcarii

Bern, 14 kwietnia.

(PAT) Prasa szwajcarska donosi z Rzymu, że Dunikowski, wynalazca sztucznego złota, opuścił nagle San Remo, gdzie przebywał od dłuższego czasu i oddawał się swoim eksperymentom.

Przyczyną wyjazdu ma być zakaz włoskich władz celnych importu urządzeń instalacyjnych, które belgijskie towarzystwo „Metalux“ oddało Dunikowskiemu do dyspozycji.

Wobec tego postanowiło tow. „Metalux“ żeby eksperymenty kontynuował wynalazca polski w Szwajcarii, dokąd urządzenia te mają być przeniesione.

# Zdarzenia i ludzie

## Niezwykły proces rozwodowy w Budapeszcie

### Tragiczne dzieje małżeństwa węgierskiego właściciela ziemskiego

Budapeszt, w kwietniu.

Niedawno toczył się w stolicy węgierskiej proces, który wywołał ogromną sensację. Tło tego procesu jest istotnie niezwykle tragiczne. Jako oskarżycielka, przed sądem zjawiała się przepiękna, młoda kobieta, ubrana z wyszukaną elegancją. Oskarżonym był właściciel ziemski, należący do znanych osobistości najwyższych węgierskich sfer towarzyskich. Mimo, iż oboje podczas procesu występowali jako przeciwnicy, przemawiali do siebie z niezwykłą uprzejmością, omal że z czułością. Tym tragiczniejsze wrażenie jednak wywołał opis wypadków, które przyczyniły się do rozbitcia tego małżeństwa.

— Pobraliśmy się półtora roku temu — oświadczyła młoda kobieta w swej skardze. — Byłam w moim mężu prawdziwie zakochana, a wiedziałam, że i on kocha mnie z całego serca. W dzień na-

szego ślubu szczęście moje nie miało granic. Gdy zapadł wieczór, udaliśmy się do naszego nowego domu. Wtedy zaszło coś niezwykłego. Kiedy poczęłam się rozbierać, mój naszyjnik brylantowy spadł na podłogę. Mój mąż w tej chwili stał tuż obok i prosił wyobrazić sobie moje zdumienie, gdy nawet nie schylił się, ażeby podnieść klejnot. Dopiero, kiedy zwróciłam mu uwagę, pochylił się i niezręcznie począł szukać rękami po dywanie. Nie wiedziałam, co o tym pomyśleć, gdyż naszyjnik leżał u moich nóg, a kamienie rzucały jasne blaski. Podniosłam sama naszyjnik i już więcej o tym nie mówiłam, nie chcąc sprawiać przykrości mężowi, który zdawał się być bardzo zakłopotany. Pomyślałam sobie, iż jest widocznie krótkowidzem i dziwiłam się tylko, iż tego dotychczas nie zauważyłam. Następnego ranka przekonałam się, że obawy moje były zbyt czyste. Mąż

mój widział wszystko, co się dokonało tego dnia, tak samo, jak każdy inny normalny człowiek.

Dopiero z czasem odkryłam tajemnicę jego niezwykłego zachowania się. Gdy nastawał zmrok, traci on zupełnie siłę widzenia. Udałam się do znanego okulisty, ażeby zapytać go o radę. Lekarz oświadczył mi, iż choroba mego męża jest nieuleczalna i że grozi mu zupełna ślepotą. Może to nastąpić w najbliższej przyszłości, a może także jeszcze przez dłuższy okres czasu trwać ten sam stan. Na skutek tego postanowiłam opuścić mego męża. Powinien był przed ślubem zdradzić mi swoje kalectwo. Nie wyszłamby wtedy za niego za mąż i zaoszczędziłabym jemu i sobie gorzkiego rozczarowania.

Nieszczęśliwy małżonek przyznał się, iż istotnie cierpi na ciężką chorobę oczu, a gdy nadchodzi zmrok, traci całkowicie siłę widzenia. Zapewniał jednak, że nie miał pojęcia, iż choroba ta jest nieuleczalna i że grozi mu ślepotą. Lekarze utrzymywali go w tej wierze, iż nie ma obawy, że choroba jego się pogorszy. Wiedząc, że nie chcieli potęgować jego depresji duchowej. Tylko dlatego zdecydowa-

wał się poślubić ukochaną kobietę.

— Kocham moją żonę tak samo, jak dawniej — oświadczył on przed sądem. — Gotów jestem poświęcić dla niej wszystko, cały mój majątek, jeśli tylko zostanie przy mnie. Jeśli zaś żąda rozwodu, odmawiam placenia alimentów.

W pierwszej instancji przyznano racje oskarżonemu. Żona jednak wniosła apelację i wtedy sąd skazał męża na placenie alimentów w wysokości 800 pengő miesięcznie.

— Między przyszłymi małżonkami nie powinno być tajemnic — oświadczył sąd — zwłaszcza jeśli chodzi o stan zdrowia jednego z małżonków. Podczas badania świadków bowiem okazało się, że właściciel ziemski starał się utrzymać swą chorobę w tajemnicy przed otoczeniem. Mimo, iż lekarze kazali mu nosić okulary, nie czynił tego i tym samym pogarszał jeszcze swój stan. Nie chciał nosić okularów z tego jednego powodu, by narzeczona nie pytała go, czy ma zły wzrok. Jest więc zupełnie jasne, iż ukrywał przed nią swój stan i dlatego żona jego wygrała proces.

G. Kaiser.

**KLISZE**  
do REKLAM GAZETOWYCH,  
CENNIKÓW, PROSPEKTÓW.  
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji,  
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE  
WYKONUWA  
**Borkenhagen 102**  
1179 ŁÓDŹ, Piotrkowska 2

# CZY BĘDZIE JĄ JESZCZE KOCHAŁ, PO DŁUGIEJ ROZŁĄCE?

LUDWIKU, OPUSZCZASZ MNIE NA TAK DŁUGO... NAPEWNO O MNIE ZARAZ ZAPOMNISZ!

DROGA MARYSIU! NIGDY O TOBIE NIE ZAPOMNĘ.

*Mysla jestem troszkę przy Tobie... rozstałem wiele pięknych kobiet w różnych krajach. Jedną jednak nie miała tak piękny i jedwabistej cery, jak Ty, Ludwik.*

JAKA PIĘKNA PODRÓŻ POSŁUBNA. SAMOLOTEM I PAMIĘTAJ, KOCHANIE, BIERZEMY TYLKO MAŁĄ WALIZKĘ!

TRZY SUKNIE, DWA KAPELUSZE I NASZA MASKOTKĘ; KARTON MYDŁA PALMOLIVE, KTÓREMU ZAWDZIĘCAM TĘ PIĘKNĄ CERĘ... CIEBIE, LUDWIKU... I NASZE SZCZĘŚCIE!

## POWIERZ MYDŁU PALMOLIVE STARANIA O PIĘKNĄ CERĘ.

Rano i wieczorem masuj twarz, szyję i ramiona obfitą pianą mydła Palmolive. Spłucz pianę najprzód ciepłą, następnie zimną wodą. To wszystko... Specjaliści kosmetyczni potwierdzają, że przy temperaturze ciała olejek oliwkowy przenika głęboko pory skóry, nie drażniąc i nie rozszerzając ich. Palmolive jest idealnie czystym i łagodnym mydłem!

Olejek oliwkowy — i nic więcej — nadaje mu naturalny zielony kolor. Obfita piana mydła Palmolive oczyszcza gruntownie skórę, usuwa brud i zapewnia skórze świeżość i gładkość. Cera Twoja będzie promieniała młodością! Palmolive kosztuje tak mało, że miliony kobiet używa go do kąpieli.



# Anglia kupuje 500 samolotów w Ameryce

Amerykańskie fabryki materiałów wojennych pracować będą dla armii angielskiej

## Polega militarna Anglia rośnie

Londyn, 14 kwietnia. (Pat) Oznajmiona wczoraj w Izbie Gmin przez ministra Wintertona decyzja rządu brytyjskiego rozpatrzenia, czy istnieje możliwość zakupu w Stanach Zjednoczonych większej ilości samolotów bojowych i zabezpieczenia STAŁEJ DOSTAWY MATERIAŁÓW WOJENNYCH wywołała w Londynie powszechne zainteresowanie.

Na razie nie ma co prawda pewności, że transakcja ta dojdzie do skutku, ponieważ najnowszych typu amerykańskie samoloty bojowe znajdują się na t. zw. liście tajnej i nie wolno ich wywozić. Trudno zaś przypuszczać, aby W. Brytania interesowała się samolotami z przed dwóch lat, które już niewątpliwie są przestarzałe.

O ile rząd waszyngtoński przychylił się do propozycji brytyjskiej i zgodzi się na aprobatę tej dostawy, to spodziewać się należy, że odpowiednie zakłady amerykańskie uruchomią na terenie Kanady specjalne fabryki, które będą wyrabiały

za licencją amerykańską najnowszych typu amerykańskie samoloty bojowe i będą je dostarczały do W. Brytanii.

W przyszłym tygodniu wyjechać ma do Stanów Zjednoczonych i Kanady delegacja rzeczoznawców brytyjskiego ministerstwa lotnictwa, celem zbadania konkretnych możliwości przeprowadzenia powyższej transakcji. Narazie rząd brytyjski zamierza

### ZAKUPIĆ 500 SAMOLOTÓW

Ambasada brytyjska w Waszyngtonie pozostawać ma już od miesiąca w kontakcie z głównymi fabrykami samolotów w Ameryce. Dojście do skutku tego planu przyczyniłoby się do bardzo szybkiej i wydajnej rozbudowy brytyjskiego programu dobrojenia lotniczego.

Pierwotnie plan ten przewidywał doprowadzenie poziomu liczebności brytyjskiego lotnictwa wojennego w pierwszej linii bojowej do stanu 1750 samolotów bojowych. Obecnie jednak rozważany jest projekt powiększenia tego stanu liczebnego do 2300, do czego przyczynić się ma dostawa z Ameryki. Zarówno koła wojskowe, jak i rządowe w Waszyngtonie, są zdania, że fabryki amerykańskie bez szkody dla własnych potrzeb mogą produkować ilość samolotów, jakiej potrzebuje W. Brytania. O ile kongres amerykański nie zainteresuje, rząd St. Zjednoczonych ze swej strony nie zamierza wysuwać objęty przeciwko dostawie amerykańskich samolotów bojowych dla W. Brytanii.

**Chcesz zachować ZDROWE NERWY, pewność, spokój? w Banku Kupiecko-Kredytowym oszczędności lokuj!**

**Łódź, ul. Piotrkowska № 29**

Dyskrecja i tajemnica wkładów ustawowo zagwarantowane  
Kasy czynne JUŻ od 8-jej rano do godz. 1-jej po poł. bez przerwy.

# Napreżenie pomiędzy Japonią a Sowietami

Sowiety wstrzymały wydawanie wiz tranzytowych przez Syberię

SZANGHAJ, 14 kwietnia. (PAT) Tutejsze biura podróży otrzymały zawiadomienie z konsulatu sowieckiego, że zostało wstrzymane udzielanie wiz tranzytowych przez Syberię.

Wedle opinii kół dobrze poinformo-

wanych zarządzenie to stoi w związku z nowymi transportami wojsk sowieckich na Daleki Wschód na skutek pogłębiającego się pogorszenia stosunków pomiędzy Z.S.R.R., a Japonią.

TOKIO, 14 kwietnia. (PAT) Domei donosi: Wojska japońskie przeprowadzające operacje na południe od Liji, na wschód od Yihien i na północ od Czeuang zdołały powstrzymać ofensywę chińską.

## Pogrzeb ś.p. sen. Bobrowskiego odbędzie się dzisiaj

Kraków, 14 kwietnia. (PAT) Pogrzeb ś.p. dr. Emila Bobrowskiego, senatora R. P. odbędzie się w Krakowie dn. 15 b. m. w Wielki Piątek o godz. 15-jej z domu im. Józefa Piłsudskiego w Oleandrach na cmentarzu Rakowicki.

## Minister Ulrych wyjechał do Dubrownika

Białogród, 14 kwietnia. (PAT) Minister Ulrych dzień dzisiejszy t. j. ostatni objęty programem jego oficjalnego pobytu w Jugosławii spędził z ministrem Spaho w Sarajewie. W drodze z Białogrodu do Sarajewa ludność miejscowa urządziła ministrowi Ulrychowi na dworcach, przystrojonych flagami polskimi, serdeczne owacje, manifestując w przemówieniach naczelników gmin i okręgów swoje sympatie dla Polski.

Dziś wieczorem po obiedzie galowym, zamykającym szereg przyjęć oficjalnych, minister Ulrych wraz z ministrem Spaho wyjeżdża z Sarajewa po ciągiem specjalnym do Dubrownika.

# Sytuacja Żydów na Węgrzech

Wzrosła agitacja antysemitycznej

Budapeszt, 14 kwietnia. Do tej pory nie ukazała się żadna enuncjacja żydowska w związku z projektem rządowym „ustawy o ochronie równowagi społecznej i gospodarczej”, która zgłoszona została w parlamencie i przesłana została do komisji parlamentarnej.

W kołach żydowskich czynione są przygotowania do szeroko pojętej akcji przewarstwowania, która na skutek przepisów ustawowych będzie musiała objąć Żydów zmuszonych do zmiany

zawodu. Organizacja syjonistyczna na Węgrzech wzmożła swą działalność Ultra-prawicowy „Esti Ujszag” przewiduje, że na skutek projektowanej ustawy od 12 do 14 tysięcy Węgrów znajdzie zatrudnienie w wielkich przedsiębiorstwach.

W związku z coinięciem nadzoru policyjnego nad radykalnym przywódcą antysemitycznym maj. Frauzem Salaszi zwołaniem jego zorganizowali demonstrację antysemityczną, którą policja rozproszyła.

# Katastrofa samolotu czeskiego, który został zakupiony w Sowietach

Bukareszt, 14 kwietnia. (PAT) Dziennik „Timpul” donosi o przymusowym lądowaniu w północnej części Siedmiogrodu koło miasteczka Baia Mare, bombardującego samolotu czeskiego, na którego pokładzie znajdował się jeden oficer i dwie osoby załogi. Samolot leciał z Kijowa do Czechosłowacji i z powodu defektu w motorze zmuszony był do lądowania.

W związku z powyższą wiadomością

oficjalna Czeska Agencja Telegraficzna ogłosiła komunikat, stwierdzający, że chodzi tu o zakupiony przez Czechosłowację od rządu sowieckiego samolot, który odbywał pierwszą podróż do swej bazy w Czechosłowacji.

Wiadomość ta jest urzędowym potwierdzeniem ze strony czeskiej współpracy republiki czechosłowackiej z Sowietami na polu lotnictwa wojskowego.

## Znamienna konfiskata we Włoszech

Praga, 14 kwietnia. Z Rzymu nadchodzi wiadomość o skonfiskowaniu artykułu, wymierzonego w Czechosłowację ogłoszonego w inspirowanym dzienniku „Popolo d'Italia”. — Przypuszczają, że zarządzenie takie jest konsekwencją zmiany polityki włoskiej wskutek zawarcia układu anglo-włoskiego.

## Likwidacja łoż masonskich na Pomorzu

Toruń, 14 kwietnia. (PAT) P. wojewoda pomorski decyzją z dnia 14 b. m. rozwiązał łoż masonską pod nazwą „Friedrich zur Wahren Freundschaft” w Chojnicach za działalność sprzeczną ze statutem.

Uprzednio decyzją p. wojewody została zarządzona likwidacja łoż masonskiej p. n. „Johannis-Loge Wilhelm zur Strahlenden Gerechtigkeit” w Świeciu.

## Łotewski minister spraw zagranicznych bawił w Kownie

Kowno, 14 kwietnia. (PAT) Łotewski minister spr. zagr. Munters po kilkugodzinnym pobycie w Kownie, w czasie którego odbył konferencję z ministrem spr. zagr. Łozorajtisem i kilku innymi członkami rządu litewskiego, odjechał w godzinach wieczornych do Rygi.

## Parada wojskowa w Berlinie w dniu urodzin Hitlera

Berlin, 14 kwietnia. (PAT) Dnia 20 b. m. w dzień urodzin kanclerza Hitlera, odbędzie się w Berlinie wielka parada wojskowa. Wezmą w niej udział po raz pierwszy zarówno oddziały armii niemieckiej i byłej austriackiej armii związkowej.

Już w czwartek dn. 14 b. m. przybyły do Berlina pierwsze oddziały z Austrii, a mianowicie 14 p.p. z Linzu oraz styryjska kompania karabinów maszynowych.

## Odroczenie posiedzeń Izby Gmin

Londyn, 14 kwietnia. (Pat) Posiedzenia Izby Gmin zostały odroczone do 26 kwietnia, izby zaś lordów do 2 maja.

## Ucieczka kupca

Warszawa, 14 kwietnia. Właściciel sklepu manufaktury w Wolominie Hersz Lipman nabrał u szeregu kupców branży manufaktury w Warszawie i Łodzi towarów na sumę około 20.000 zł na kredyt.

Po pewnym czasie sklep zlikwidował, towary sprzedał po niższych cenach, a sam ułotnił się w niewiadomym kierunku. Za zbiegłym kupcem rozesłano listy gończe.

## Nieście pomoc najbiedniejszym

# Uwagi

## Pruszczycyca

W całej niemal Europie panuje dziś epidemia pruszczyca. Bydło ginie masami. Pędzenie bydła z kraju do kraju jest zabronione. Straty są kolosalne. W ciągu ostatnich 6 miesięcy, jak obliczył rzymski Międzynarodowy Instytut Rolniczy, wynoszą one w Europie zachodniej 500.000.000 zł. Epidemia działa piorunująco. Zawleczona najpierw z Algieru do Francji, pochłonęła w tym kraju w ciągu pewnych 2 tygodni zarazy ćwierć miliona sztuk bydła.

Obecnie epidemia szaleje w Anglii. Badaniami nad pruszczyką w Anglii zajęła się nie tylko służba weterynaryjna, ale również i... policja. Okazało się, że epidemia pruszczyca została zawleczona do Anglii umyślnie, że jest to sabotaż polityczny, a może i wojskowy. Okazało się, iż wzdłuż dróg, które pędzone było bydło, nieznanymi sprawcami podrzucili zarażoną karmę...

## Służba domowa

Od kilku lat Austria i Niemcy eksportowały do Anglii służbę domową. Dziewczęta, najczęściej z mieszczańskich domów, uczyły się w swym kraju gospodarstwa domowego i języka angielskiego i wyjeżdżały do Wielkiej Brytanii. Wolą być tam służącymi aniżeli urzędniczkami biurowymi w swojej ojczyźnie. Bardzo je sobie chwalaono w Anglii: ich zdolności do gotowania oraz inteligencję. Okazało się jednak, że są one niekiedy zbyt inteligentne i że mogą nawarzyć o wiele więcej, aniżeli gospodarze chcą zjeść...

Uwagę policji zwrócił fakt, że w miejscowości Aldershot i Ubrigde, gdzie znajdują się wielkie zakłady lotnicze, służy 400 dziewcząt niemieckich. W Portsmouth, Chatham i Devonport, gdzie są bazy morskie, znajduje się blisko 700 Niemek. Między innymi, służy one w domach oficerów, urzędników państwowych i wogóle ludzi, pracujących w przemyśle wojennym, oraz u ludzi posiadających wysokie stanowiska. Dalsze śledztwo, przeprowadzone w najwyższej tajemnicy, dało rezultaty zdumiewające... Wyszło na jaw, że w bardzo wielu wypadkach panny służące podstruchiwały rozmowy swoich pracodawców, wyciągały z koszy od papieru listy i notatki. Jednym słowem prowadziły działalność wywiadowczą na szeroka skalę, informując o wszystkim — wiadomo kogo...

Obecnie likwiduje się nagwałt tę „najlepszą” służbę domową w Anglii.

## Głuby zniszczyli Anglie...

Przygotowania do wojny w Anglii przechodzą wszelkie nasze wyobrażenia. W porównaniu z tym, co się dzieje na świecie, my jeszcze w Polsce żyjemy w wyjątkowo błogim spokoju. W Anglii już nie rząd i nie czynniki wojskowe, ale całe społeczeństwo jest do głębi przejęte ideą obrony przed możliwym napadem. „Nie dać się!” — oto hasło dominujące.

Trzeba przyznać, że zbrojenia angielskie prowadzone są istotnie w tempie i w rozmiarach kolosalnych, i że Anglii przygotowują sobie nie tylko, że tak powiemy, pierwszą linię obrony, ale również i rezerwy.

— A co będzie, jeśli wróg zniszczy i sparaliżuje Anglię? Jeśli zbombarduje Londyn, fabryki, porty? Jeśli złamie Anglię?

Jeśli zadać to pytanie któremukolwiek badacz z polityków angielskich, wówczas usłyszysz odpowiedź:

— Złamanie Anglii jest bardzo nieprawdopodobne, ale nie jest wykluczone. Wskazane jest natomiast złamanie Imperium Brytyjskiego. Na Anglii bowiem nie kończy się Imperium. Ostatnio, na przykład, skonstatowano akty sabotażu na lotniskach i w fabrykach lotniczych w Anglii. Proszę jednak pamiętać, że w Kanadzie nad jeziorem Ontario powstała właśnie nowa, największa na świecie, zakłady budowy samolotów. Tam będą się szkolić piloci. Trzeba sobie przypomnieć, że

# Rozszerzenie „kodeksu” społecznego we Francji

## Strajk musi uzyskać sankcję większości robotników. — Przymusowy arbitraż

Paryż, 14 kwietnia.

(Pat) W czwartek po południu obradował po raz pierwszy ścisły komitet ministerialny, obejmujący premiera Daladier, wicepremiera Chautemps, ministra finansów Marchandea oraz sprawiedliwości Paul Reynaud.

Komitet ten odtąd będzie się zbierał codziennie celem podejmowania zasadniczych decyzji rządu.

Pierwsze posiedzenie poświęcone było opracowaniu dekretów z mocą ustawy, jakie będą wydane na zasadzie uzyskanych przez rząd pełnomocnictw.

Jak informują, jednym z pierwszych dekretów nowego gabinetu będzie dekret, regulujący z punktu widzenia prawnego sprawę strajków t. zw. „statut strajkowy”. W ten sposób rząd Daladier zamierza zrealizować w drodze dekretu jedną z bardzo istotnych ustaw, wchodzących w skład t. zw. kodeksu społecznego, opracowanego przez gabinet Chautemps i obejmującego 6 odrębnych ustaw z dziedziny społecznej.

Pierwsza z tych ustaw, dotycząca arbitrażu, concyliacji i umów zbiorowych została przeprowadzona przez parlament przy wielkim wysiłku po wielogodzinnych naradach i dyskusjach, odbywanych w izbie deputowanych i senacie. Nauczony doświadczeniem swego poprzednika Chautemps, premier Daladier podejmuje realizację projektu statutu strajkowego w drodze dekretu, pozostawiając jednakże dalsze projekty ustaw, wchodzących w skład kodeksu społecznego w zawieszeniu.

Dekret o legalnym statucie strajkowym, takie bowiem miano nosi projekt ustawy, opracowanej za czasów gabinetu Chautemps i obecnie przyjęty przez rząd Daladier, opiera się w gruncie rzeczy na zasadach projektu, który ujrzał światło dzienne jeszcze w 1900 r., za czasów Waldeck-Rousseau i który do tego czasu nie mógł się doczekać realizacji.

Podstawą tego projektu jest zasada, iż każdy strajk musi być w jak najkrótszym czasie poddany pod głosowanie ogółu pracowników.

Artykuł 3 projektu dekretu przewiduje, iż natychmiast po wybuchu strajku prefekt deleguje na miejsce strajku urzędnika administracji państwowej, który zarządza i przeprowadza tajne głosowanie wśród robotników. O ile głosowanie przyniesie większość zwolennikom strajku, to wówczas automatycznie zostają zawieszony umowy o pracę i konflikt zostaje poddany procedurze arbitrażowej. O ile większość robotników wypowie się przeciw strajkowi, a mimo to mniejszość będzie usiłowała przeszkadzać w podjęciu pracy, to wówczas dekret o statucie strajkowym przewiduje surowe sankcje, zarówno za podburzanie do nielegalnego strajku, jak również za ewentualne usiłowanie obśadczenia terenów fabrycznych.

Poza statutem strajkowym ścisły komitet ministerialny opracował szereg dekretów z dziedziny gospodarczej, jak również przygotował techniczne warunki do wypuszczenia wielkiej 15-miljar-

dowej pożyczki. Daladier znajduje się w nader szczęśliwych warunkach politycznych. Wakacje parlamentarne do 31 maja zapewniają mu spokój.

Zakończenie strajku w państwowym przemyśle lotniczym, jak również odprężenie w przemyśle metalurgicznym spowodowały poważne odprężenie na całym odcinku socjalnym. Proces odbudowy zaufania, jaki poczynają się zaznaczać na odcinku finansowym, znajduje odzwierciedlenie na giełdzie paryskiej, na której w pierwszym rzędzie zaczęły zwyżkować renty i papiery państwowe.

Sprawozdawca generalny budżetu w senacie, senator Abel Garday oświadczył w kuluarach, iż odbudowa zaufania uwidoczniła się w wymianie rachunku złota, które miast uciekać z Francji, jak to się działo dotychczas, zaczyna powoli z powrotem napływać do kraju.

W ciągu wtorku i środy do Banku Francuskiego wpłynąć miała poważna suma złota, obliczona w przybliżeniu na jeden miliard franków.

Paryż, 14 kwietnia.

(Pat) Minister pracy skierował dzisiaj wieczorem list do organizacji pracodawców i robotników przemysłu metalurgicznego okręgu paryskiego. W liście tym podkreślono, iż rząd uważa za swój obowiązek położenie kresu konfliktowi, którego przeciąganie się zagraża żywotnym interesom kraju i obrony narodowej. Rząd wzywa pracodawców i robotników, by praca została wznowiona we wtorek rano, 19 kwietnia. Zajęte przez robotników zakłady przemysłowe powinny być niezwłocznie ewakuowane. W sobotę ma się odbyć posiedzenie delegatów pracodawców i robotników pod przewodnictwem ministra pracy w celu załatwienia przed końcem kwietnia kwestii spornych.

## Angielski minister wojny w Paryżu

### Hore Belisha w drodze na Malte

LONDYN, 14 kwietnia.

(PAT) Minister wojny Hore-Belisha odleciał dziś na Malte. Na zapytanie, czy zamierzona wizyta Hore-Belisha w Rzymie ma znaczenie polityczne, premier Chamberlain odpowiedział twierdząco.

PARYŻ, 14 kwietnia.

(PAT) Na lotnisku Le Bourget wyładował dziś o godz. 13-ej brytyjski minister wojny Hore-Belisha, powitany przez ministra lotnictwa Guy la Chambre oraz kilku generałów z najwyższej rady wojennej. Min. Guy le Chambre podejmował gościa śniadaniem.

## Roosevelt potępia metody wojenne

### Przemówienie z okazji dnia panamerykańskiego

Waszyngton, 14 kwietnia.

(PAT) Z okazji dnia panamerykańskiego, prezydent Roosevelt wygłosił przemówienie do członków prezydium unii panamerykańskiej. Prezydent oświadczył m. in., że 21 republik amerykańskich daje dowód reszcie świata, iż prawo i sprawiedliwość mogą panować niepodzielnie i że uciekanie się do wojny

jako instrumentu politycznego jest zbyt ciężkie, a różnice zdań pomiędzy państwami mogą być wyrównane w drodze rokowań pokojowych. Pokój rodziny państw unii — mówił prezydent Roosevelt — nie może być zagrożony przez agresję z zewnątrz, gdyż na to nie pozwolimy.

## Parcele budowlane

### przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10-12 w południe i od 4-5 po południu w dni powszednie

przy końcu wojny światowej 40 proc. lotników bojowych w armii brytyjskiej — to byli właśnie Kanadyjczycy... Trudno jest zniszczyć Imperium.

## Mr. Shinwell

Mr. Emanuel Shinwell, znany z bójki parlamentarnej z komandorem Boverem, urodził się wprawdzie w Londynie, a wychował w Glasgow, ale dziad jego nazywał się Szenwald i był Żydem polskim, który przywedrował do Anglii.

Komandor Bover chciał go odebrać z powrotem do Polski, choć sam jest żonaty z p. Della Catena, pochodzącą z Malty. Z małżeństwa tego kom. Bover posiada 6 dzieci. Czy pragnąłby on również, aby dzieci jego wysłać z powrotem na Malte ze względu na „krew” matki?

Kariera p. Shinwella jest bardzo ciekawa. Kiedy miał lat 11, musiał opuścić szkołę, ponieważ ojciec nie miał pieniędzy na dalsze kształcenie syna. Mały Emanuel został chłopcem na posyłki w sklepie tytoniowym. Później otrzymał pracę w firmie wytwarzającej gotowe ubrania. Było to w roku 1900. Już w roku 1929 w pierwszym rządzie Mac Donalda m. Shinwell jest ministrem kopalni. W roku 1931 Mac Donald proponuje mu pozostanie w t. zw. rządzie koncentracji narodowej, ale Shinwell odmawia.

Dzisiaj Shinwell, który liczy sobie 53 lata, uważany jest za jednego z najciekawszych i najzdolniejszych przywódców opozycji. Bierze on wybitny udział w pracach, związanych z dozbrojeniem Anglii, utrzymując łączność pomiędzy rządem a górnictwem...

## Jak długo będę żył?

W jednym z dzienników paryskich zamieszczono oryginalne wyliczenie, którego wynik ostateczny wskaże każdemu, kto go dokona, jak długo będzie żył. Redakcja (czy autor pomysłu) opatrzyła artykuł słuszną uwagą, iż nie należy brać sobie do serca ew. wyniku obliczeń — i jeśli komuś istotnie na tym zależy — udać się do lekarza. Diagnozę, wynikającą z wyliczenia należy traktować jako rodzaj rozrywki umysłowej.

- 1) Ile lat przeżył dziadek i babcia ze strony ojca i matki? Jeśli żyją, ile lat mają? Podsumować te cztery cyfry i podzielić przez 10.
  - 2) W jakim stanie znajduje się pan (i) żona, żona, serce, płuca, nerki? Oznaczyć cyfrą od 1 do 25. W razie defektu któregoś z tych organów postawić cyfrę wyższą od 10.
  - 3) Oznaczyć liczbą od 1 do 25 ryzyko, jakie nastreca zawód. Właściciel auta odejmuje 5 punktów, kto dużo jeździ koleją również 5 pkt., kto jest rzykaniem — też 5 punktów.
  - 4) Oznaczyć cyfrą od 1 do 25 swoją pracę. Jeśli odbywa się wyłącznie w pozycji siedzącej lub stojącej — wpisać tylko 10 punktów.
  - 5) Ile godzin tygodniowo spędza pan (i) na powietrzu? (od 1 do 25 punktów).
  - 6) Rodzaj odżywiania — od 1 do 25 punktów. Dwa razy dziennie mięso i złe trawienie — nie wyżej niż 10 punktów.
  - 7) Ile panu brak do 73 kilo, ile pani brak do 63 kilo? Kto przekracza obie te cyfry graniczne, winien odjąć od każdej z nich tyle pół kilogramów, ile ma ich więcej, niż wynosi obie normy.
  - 8) Ile kieliszków (szklanek) napojów alkoholowych wypija pan (i) na tydzień? Odjąć tę cyfrę od 35-ciu i zanotować wynik.
  - 9) Oznaczyć punktami (od 1 do 25) rozciągłość odpoczynku. Jeśli cierpi pan (i) na bezsenność, jeśli nie zażywa pan (i) 2-3 godzin odpoczynku w ciągu dnia — nie wolno wpisać więcej niż 5 punktów.
  - 10) Czy musi pan (i) korzystać ze spaceru lub gimnastyki na powietrzu, aby móc spać? Każdy z tych środków liczy się za 1 punkt.
  - 11) Ile godzin śpi pan (i) w nocy do godziny 3-ej? Pomnożyć tę cyfrę przez 5.
  - 12) Policzyc ilość godzin poświęconych co tydzień ćwiczeniom fizycznym.
  - 13) Ile wypija pan (i) dziennie filiżanek kawy lub herbaty? Odjąć tę cyfrę od 25 i zanotować.
  - 14) Oznaczyć cyfrą (od 1 do 25) sposób reagowania na zmartwienia. Pesymiści mają prawo do 5 punktów, optymiści — do 25.
  - 15) Oznaczyć cyfrą (od 1 do 25) stopień miłości lub przywiązania do jednej lub kilku osób. Cynik i egoista ma prawo tylko do... 0.
- Teraz należy dodać wszystkie zanotowane uprzednio cyfry. Sumę ogólną podzielić przez 5, a rezultat ostateczny wskaże liczbę lat, którą pan (i) ma przed sobą.

# Łódź jest źle aprowidowana

**Dowóz artykułów żywnościowych zależy od pogody. — Miasto nie posiada żadnych zapasów. — Ceny są na każdym targowisku inne. — Wkrótce wszystko się zmieni na lepsze**

Z szeregu kapiatlnych zagadnień samorządowych, do rozwiązania których przystąpił zarząd miejski, na plan pierwszy wysuwa się obecnie sprawa aprowizacji miasta. Temu zagadnieniu, bardzo ważnemu, poświęca się dużo uwagi, opracowuje się projekty, które zapewniąby należyta aprowizację dla 600-tysięcznego miasta i to skłoniło zarząd miejski do zaproszenia przedstawicieli prasy na specjalną konferencję, celem omówienia tych spraw.

Prez. Godlewski, zagajając konferencję, podkreślił, że Łódź rozrastała się tak szybko, iż prosto czasu nie było na to, by przystosowywać zagadnienie aprowizacji do coraz większych potrzeb rosnącego miasta - olbrzyma.

Stosunkowo niedawno jeszcze Łódź nie miała przelotowej kolei, posiadała tylko bocznice do Kuluszek, z wszystkimi wadami takiej bocznicy. Zrozumiała jest rzeczą, że w takich warunkach nie można było nawet marzyć o tym, by zapewnić normalny dowóz żywności do miasta. A i dziś jeszcze Łódź ma fatalne połączenia kolejowe. Ma m. in. złe połączenie ze Śląskiem, a pamiętać należy, że Łódź jest jednym z największych konsumentów węgla śląskiego w Polsce.

## Apro wizacja zależna od... pogody

Apro wizacja Łodzi odbywa się w sposób zgoła prymitywny. Dokoła Warszawy przr. nie uprawia się zupełnie roli, lecz wyłącznie ogrodowiznę dla konsumentów stolicy. Okolice Łodzi natomiast zupełnie jeszcze nie jest do tego przystosowana, by być karmicielką Łodzi. Jest to właśnie skutek zbyt szyb-

## z dzieiów Łodzi

Dnia 15 kwietnia 1905 roku dziesiątki tysięcy robotników Łodzi manifestują na ulicach Łodzi przeciwko uciskowi moskiewskiemu, przy czym manifestacje te w pewnym momencie przybierają charakter zgoła niespodziewany: manifestanci wdzierają się do restauracji i kawiarni, usuwając stamtąd nie tylko oficerów rosyjskich, ale także publiczność.



Kwiecień	Dzisiaj	Anastazji	
	Jutro	Marcelina	
15	Wschód słońca	4.42	
	Zachód słońca	18.31	
	Wschód księżyca	20.09	
	Zachód księżyca	5.03	
	Długość dnia	13.17	
Piątek	Przebieg dnia	5.38	

## Dziś—Wielki Piątek

Dziś, w Wielki Piątek, wszystkie urzędy państwowe i samorządowe czynne będą tylko do godz. 1 po poł.

Rozprawy sądowe nie odbywają się. Banki państwowe i prywatne czynne są dziś tylko do godz. 12 w poł.

Biura i zakłady ubezpieczalni społecznej czynne będą tylko do godz. 1 po południu.

Poczta urządza dziś jeszcze normalnie.

Przedstawienia w teatrach i kinach są dziś zawieszane. (i)

## Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa — Zgierska 146. J. Hartman — Brzezińska 24. W. Rowiska — Plac Wolności 2. A. Perelman i S-ka — Cegielniana 32. W. Danielecki — Piotrkowska 127. F. Wójcicki — Napiórkowskiego 27. K. Kempf — Karolewska 48. J. Cymer — Wólczawska 37.

kiego rozwoju miasta, do którego rolnictwo, z natury rzeczy konserwatywne, nie mogło się przystosować. Łódź jest położona o tyle szczęśliwie, że ma dokoła bogate tereny, jak Kutno, Łowicz itd., które mogą nas karmić. Ale jak się to karmienie odbywa?

Prez. Godlewski uważa, że niewiele odbiega ono od czasów Ziemowita Mazowieckiego. Przyjeżdża chłop z furmanką i sprzedaje. Na jednym rynku przywieziono więcej kalafiorów — są one tańsze, a na innym mniej — są one droższe.

Nie ma żadnej możliwości regulowania cen, wpływania na ceny, wpływania na to, by na każde targowisko przywieziono w odpowiednim czasie odpowiednią ilość środków żywności, by nie być zależnym od przypadku. Jak bardzo Łódź jest uzależniona od tego prymitywnego przywozu — wymownym świadectwem był miesiąc luty r. 1936. Zima była wówczas stosunkowo łagodna. Nagle w lutym przyszedł mrozy, wielkie zawieje, komunikacja kołowa na drogach została uniemożliwiona, gdyż wozy nie mogły przedostać się przez zasy, a rezultat — brak środków żywności na rynku i szalony wzrost cen.

Najbardziej ruchliwa arteria Łodzi, pas południe-północ posiada tylko dwa rynki targowiskowe — Bałucki i Leonarda. Udział zarządu miejskiego w aprowizacji Łodzi był dotychczas bardzo, niż skromny. Interesowano się wszystkimi zagadnieniami, jak oświata, opieka społeczna, zdrowotnością i te odcinki naszego życia są dobrze postawione, nie było natomiast jeszcze czasu zająć się aprowizacją miasta. W Łodzi są tylko dwa rynki miejskie — Wodny i Boenera, przyczem ten ostatni jest tylko pomocniczym, gdyż nie przewiduje postoju wozów. Reszta — to rynki prywatne, znajdujące się w bardziej, niż prymitywnym stanie. Z musu trzeba to tolerować, gdyż zamknąć rynki — to znaczy wygłodzić miasto.

— Apro wizacja — mówi prez. Godlewski — ma trzy piony zasadnicze: zboże, mięso i nabiał oraz ogrodowizna. Jak zarząd miejski chce rozwiązać te zagadnienia i zapewnić Łodzi stałą normalną dostawę po takich cenach tych środków spożywczych?

Jeśli chodzi o zboże —

## w Łodzi powinien powstać elewator

a przy nim giełda zbożowa. Byłby to elewator centralny, który zasilałby mo-

że być z pomocniczych magazynów zbożowych w bliskich ośrodkach, w Piotrkowie, Łasku, Brzezinach, Pabianicach i t. d. Gdy taki elewator powstanie — zapewniona będzie aprowizacja zbożowa. Ale to nie jest sprawa wyłącznie miasta. Konieczna jest inicjatywa prywatna — miasto może tylko dopomóc i ułatwić.

Co się tyczy mięsa — ta dziedzina jest częściowo uporządkowana. Jeszcze przed półrokiem mięso, któreśmy spożywali, właściwie nie nadawało się do spożycia. W rzeźni dokonywany był ubój i gorące, parujące mięso rozwożone było do sklepów, gdyż nie było tak koniecznego urządzenia jak przedchłodnia, w którym mięso mogłoby wyparować, nie było hał hurtu, do której mógłby się zgłaszać detaliczny konsument. Dziś jest giełda i rucht. Giełda jest mała jeszcze, ale miasto nie posiada kapitałów, których wymagałaby budowa wielkiej centralnej rzeźni. Trzeba więc przystosowywać i rozbudowywać już istniejącą.

W związku z tym wyłania się sprawa drobiu. Ubój i handel drobiem odbywa się w sposób prymitywny. Zamiataniem miasta — mówi prez. Godlewski — jest urządzenie w rzeźni bałuckiej centralnej rzeźni drobiu i hał hurtu bitygo ptactwa. W tej sprawie przeprowadzono już szereg konferencji, sprawa jest ostatecznie uzgodniona i najpóźniej w przyszłym roku będzie zrealizowana. Przeszkodą były dotąd niuregulowane stosunki z obu rzeźniami, zarówno miejską na ul. Inżynierskiej jak i bałucką na ul. Limanowskiego. W toku są jeszcze procesy, ale sądzić należy, że już w najbliższych miesiącach te sprawy będą uregulowane i wtedy będzie można rozbudować rzeźnię na ul. Inżynierskiej skoncentrować tam ubój drobiu.

Należy jeszcze wziąć pod uwagę — wyjaśnia prez. Godlewski — że po za mięsem z uboju własnego, Łódź konsumuje dużo mięsa przywiezionego z poza granic miasta. Konsumuje również dużo ryb, które są drogie właśnie dlatego, że muszą być żywe. Dla zaspokojenia tych potrzeb musi być odpowiednio urządzenie. I oto kończy się już

## budowa centralnej chłodni

którą należy uważać za największe osiągnięcie w tej dziedzinie. Już montuje się aparaturę i jesienią bieżącego roku chłodnia zacznie pracować. Zarząd miejski uważa, że chłodnia, podobnie zresztą jak elewator zbożowy, nie może być własnością miejską, i tak też

jest istotnie. Zaangażowane są tu kapitały rządowe, prywatne i częściowo miejskie. Miasto ma tylko udział w tym przedsięwzięciu, ale zapewniony wpływ na politykę chłodni.

Jakie to będzie miało znaczenie dla miasta — wystarczy przytoczyć następujący fakt. Łódzka cebula, wykopana w okolicach Łodzi i przeznaczona dla Łodzi, odwożona jest do Gdyni, tam leży w chłodni i dopiero w miarę potrzeby sprowadzana jest do naszego miasta. Trzeba doliczyć koszty transportu w obie strony, a wtedy zrozumiemy dlaczego cebula jest w Łodzi droga. Dzieje się tak zresztą z wielu innymi artykułami spożywczymi. A po za kwestią cen, które niewątpliwie będzie można wydatnie obniżyć — łączy się z tym również

## kwestia zapasów

Łódź nie będzie tak bardzo uzależniona od doraźnego dowozu, jak obecnie. — I gdy furmanki nie będą mogły z pewnych powodów przyjechać do miasta — uruchomi się zapasy z chłodni. Apro wizacja Łodzi będzie zapewniona. Chłodnia służyć będzie bowiem również celem trzeciego odcinka — dla nabiału i ogrodowizny.

Ważnym szczegółem wreszcie, na który zarząd miejski zwrócił uwagę i który ma być rozwiązany w możliwie najkrótszym czasie — to urządzenie targowisk i rozmieszczenie ich tak, aby obsługiwały równomiernie wszystkie dzielnice miasta.

Prez. Godlewski demonstruje nam mapę sytuacyjną przyszłego rozmieszczenia targowisk. Mają być one tak położone, by łączyły się z ulicami wylotowymi, aby nie trzeba było przerywać artykuły spożywcze na targowiska przez całe miasto. Każde targowisko będzie łączyło się z wylotową ulicą. Większe skupienie targowisk, dużych i pomocniczych przewiduje się w sąsiedztwie głównych skupień ludności (Bałuty, Stare Miasto, Chojny).

## Targowiska dzielnicowe

Prócz tego przewidziane jest urządzenie przy ul. Srebrzyńskiej centralnej hali żywnościowej dla handlu hurtowego. Do hali będzie prowadziła bocznica kolejowa. Obok ulokowane ma być duże targowisko dzielnicowe z miejscem na postój wozów i lokalną halą targową. Targowisko to będzie obsługiwało zachodnią część miasta, a w związku z przebudową placu Boenera — także część śródmieścia.

Ze względu na znaczenie Bałuckiego Rynku jako węzła komunikacyjnego oraz placu przy dwóch ważnych wiadach do miasta, projekt liczy się ze skasowaniem istniejącego tam targowiska, podobnie jak przed laty skasowane zostało targowisko na pl. Wolności.

Dalsze targowiska z postojem wozów projektuje się przy zbiegu ulic Hipotecznej i Pojezierskiej (dla północno-zachodniej części miasta) i przy zbiegu ulic Niciarnianej oraz Pogranicznej (dla dzielnic wschodnich). Przewidziana jest również rozbudowa targowisk już istniejących; m. in. na terenach spółki akcyjnej Geyera przy ul. Piotrkowskiej. Uporządkowanie i powiększenie tego targowiska nastąpi prawdopodobnie jeszcze w roku bieżącym.

W czasie omawiania powyższych spraw, prez. Godlewski demonstruje nam projekty poszczególnych urządzeń targowiskowych. Zamierzenia są istotnie ciekawe. A realizacja tych zamierzeń będzie miała dla Łodzi duże i zasadnicze znaczenie. Apro wizacja bowiem tak dużego miasta jak Łódź jest rzeczą niesłychanie ważną.

Po udzieleniu jeszcze szeregu dodatkowych wyjaśnień na temat planów, prez. Godlewski zwrócił te interesującą konferencję. (s)

**Karlsbad—  
Marienbad—  
Francesbad**

wyjazdy zdrowotne

P. B. P. „ARGOS“, PIOTRKOWSKA 60, tel. 104.00

## Dostawa mleka dla Łodzi

**Zarząd Miejski ma przystąpić do spółdzielni, jako udziałowiec**

Dnia 12 kwietnia r. b. w Zarządzie Miejskim m. Łodzi, pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. Kozłowskiego, a przy udziale przedstawicieli łódzkiej Izby Rolniczej, Urzędu Wojewódzkiego łódzkiego i zainteresowanych instytucji rolniczych i spółdzielczych, odbyła się konferencja poświęcona sprawie zaopatrywania m. Łodzi w zdrowe i możliwie tanie mleko.

W wyniku dyskusji ustalono, że wobec małych w stosunku do zapotrzebowania możliwości przetwórczych obec-

nie istniejącej spółdzielni, konieczne jest usprawnienie i powiększenie zakładu do granic maksymalnej wydajności, t. j. około 16 tys. litrów dziennie.

W dalszym etapie przewiduje się wybudowanie i urządzenie zakładu mleczarskiego o możliwościach przetwórczych około 50 tys. litrów dziennie.

W obu wypadkach, po uzgodnieniu planów, Zarząd Miejski skłonny jest przyjąć z pomocą Spółdzielni, przy czym jest przewidziany udział jego w charakterze członka Spółdzielni.

SALA FILHARMONII

tel. 218-84. W poniedziałek, dn. 18 bm. o godz. 12.30 w pol. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii...

Jedyny Wielki Świąteczny Poranek Artystyczny

pod dyr. Fr. Jarosy'ego — PRZEGLĄD SZLAGIERÓW „CYRULIKA WARSZAWSKIEGO” Wykonawcy: LENA ŻELICHOWSKA, FRYDERYK JAROSY...

Polowanie na lisa na ulicy Piotrkowskiej

Sprawa była rozpatrywana przez dwie instancje.—Szalitowie muszą zwrócić swej klientce pieniądze

W dniu 8 września, wieczorem, przechodnie na ul. Piotrkowskiej, pomiędzy Narutowicza a Cegielniana, byli świadkami takiej na pierwszy rzek oka napaści: Do młodej niewiasty, spacerującej z imponującym lisem na szyi...

O zajściu został spisany protokół. Dochodzenie doprowadziło do następujących ustaleń: Młoda osoba z lisem — Ida Senatorówna, urzędniczka prywatna, nabyła futro za 280 złotych u kuśnierzy braci Szalitów...

Piotrkowskiej owo polowanie par force na lisa. Dodać trzeba, że zabierając lisa, nie zwrócili obaj kuśnierze weksli Senatorównie i na tej podstawie zostali postawieni w stan oskarżenia.

Nasz reporter zanotował:

- Na ulicy Pabianickiej najechana została przez samochód 41-letnia Teofila Weinert... W mieszkaniu rodziców przy ulicy Szczygłej Nr. 5 poparzony został gotującym się tłuszczem...

Złodzieje, którym się nie powiodło. Jeden „zmylił” drzwi, drugi zranił okradanego

Przed sądem grodzkim odpowiadali dwaj złodzieje, którym się nie powiodło. Stanisław Ignasiak, zawodowy złodziej mieszkaniowy, w nocy na 5 listopada...

niezłodziem — ofiara pomyłki. Motel Majlich, kieszonkowiec, bez stałego miejsca zamieszkania, w dniu 4 stycznia r. b., w kilka dni po opuszczeniu więzienia...

Porzucona przez męża, kradła z głodu. Sąd okręgowy uchylił wyrok I instancji

W wydziale odwoławczym sądu okręgowego toczyła się wczoraj niepowszednia sprawa. Odpowiadała właścicielka, porzucona przez męża, oskarżona o to, że kradła wiktuały.

na łaskę losu przez męża i ojca. Przed samymi świętami Bożego Narodzenia oskarżona istotnie skradła kilo szynki, kawałek mydła i bochenek chleba...

Ukarani przez starostwo

Sąd starościński w dniu wczorajszym rozpatrywał sprawy karne 11 właścicieli domów, pociągniętych do odpowiedzialności za anty-sanitarny stan posesyj.

Dawno oczekiwana premiera

W Święta Wielkiej Nocy ukaże się na ekranie kina „GRAND” dawno oczekiwany nowy polski film „Wrzos”, zrealizowany przez reżysera JULJUSZA GARDANA.

zwisła, jak: S. Angel-Engelówna, H. Brzezińska, M. Œwiklińska, S. Wysocka, K. Junosza-Stępowski, F. Brodniewicz, M. Cybulski, W. Grabowski i A. Zelwerowicz.



Lekkoatletyczne mistrzostwa młodzików

W dniu 8 maja odbędą się w Łodzi mistrzostwa lekkoatletyczne młodzików. Drużyna, która w ogólnej punktacji zajmie pierwsze miejsce, zdobędzie puchar przechodni wydawnictwa „Polska” i „7 groszy”.

Łódź — Śląsk mecz bokserki na F&N

Jak już podawaliśmy, w dniu 8 maja odbędzie się w Łodzi rewanżowy mecz bokserki Łódź — Śląsk, z którego czysty dochód przeznaczony będzie na Fundusz Obrony Narodowej.

Dokoła mistrzostw piłkarskich klasy B

Mistrzostwa piłkarskie łódzkiej klasy „B” (II runda) rozpoczną się 1-go maja. W rozgrywkach tych wezmą udział następujące drużyny: L.K.S. Ib, TUR, Bar-Kochba, Zjednoczone, Hakoah, Makabi, Sokół (Aleksandrów) i Boruta (Zgierz).

Nowe władze sekcji lekkoatletycznej ŁKS-u

W środę wieczorem odbyło się w nowej siedzibie ŁKS-u dokończenie walnego zebrania sekcji lekkoatletycznej klubu. Wybrano nowe kierownictwo sekcji w składzie następującym: kierownik p. Henryk Lubawski, zastępca p. Lityński, sekretarz mgr. Frontczak...

Z życia klubów sportowych

Jak się dowiadujemy, bokserzy „Bar-Kochby” łódzkiej zostali zaproszeni do Gdańska na rozegranie międzyklubowych zawodów bokserkich z tamtejszą drużyną bokserką „Bar-Kochby”.

Zarząd Z.S.G.S. Hakoah, wybrany na dorocznym walnym zgromadzeniu ukonstytuował się w sposób następujący:

Prezes — mgr. A. Sztern, wiceprezesi: — A. Wallach, Ch. Rapoport, L. Lipkind, sekretarze: — M. Sztenberg, S. Klein, skarbnik — R. Segal, gospodarze: — J. Kaliński, H. Służewski, referent prasowy — H. Dawidowicz, referent dochodów niestających — dyr. I. Werdyger.

„7 NOWEL” Nr. 15 to wybór nowel i opowiadań, humor — karykatury — interesujące drobniaki. DO NABYCIA WSZĘDZIE Cena 10 gr.

# STOSUNKI NA UNIWERSYTETACH WŁOSKICH

Pojawiły się tendencje antysemickie w kilku pismach faszystowskich. — Oficjalne zaprzeczenia i wyjaśnienia. — Utrudnienia dla cudzoziemców na uniwersytetach prowincjonalnych. — Wskazówki dla udających się na studia do Włoch (Od specjalnego korespondenta „Republiki“)

Wobec pogłosek o usuwaniu studentów zagranicznych z uniwersytetów włoskich, korespondent nasz, po zasięgnięciu źródłowych informacji, poniżej oświetla tę sprawę.

Rzym, w kwietniu.

W miesiącach zimowych bieżącego roku prasa włoska, a raczej pewien jej odłam, przejawiać zaczął tendencje antysemickie, obecne dotychczas tutejszemu społeczeństwu. Ukazało się wówczas w tygodnikach „Giornalissimo“ i „Quadri-vio“ oraz w mało czytany dzienniku rzymskim „Il Tevere“ kilka napastliwych artykułów, noszących zresztą wszelkie cechy obcej roboty i przystosowanych raczej do mentalności „nordyckiej“, aniżeli włoskiej.

Jeden z owych artykułów przedstawiał w czarnych barwach nieznośne jakoby stosunki na uniwersytetach włoskich, ubolewając nad faktem, iż przypływ studentów zagranicznych, a szczególnie Żydów, stale wzrasta i nie podlega żadnym ograniczeniom, co zagraża jakoby „czystości atmosfery faszystowskiej“ i zabiera mniejszym uniwersytetom ich włoski charakter.

Wkrótce potem ogłoszona została znana nota oficjalnej „Informazione Diplomatica“ (inspirowana pono przez samego Mussoliniego!) i położyła kres wszelkim wypadom antysemickim, które zresztą przyjęte zostały przez społeczeństwo dość obojętnie. Ale ziarno niemiłości tu i owdzie trafiło widocznie na podatną glebę i dziś poczyna kielkować w sposób całkiem nieoczekiwany.

W samej rzeczy na uniwersytetach włoskich odhływa studia spora liczba Polaków, Rumunów, Litwinów, Niemców wyznania mojżeszowego. Głównie skupiają się oni w mniejszych miastach, gdzie utrzymanie jest tańsze, a egzaminy... podobno łatwiejsze. Tak więc, znajduje się ich po kilkaset w Bolonii, w Perugii, w Pizie, a reszta rozproszona jest po innych miastach Italii. Studenci, ci dotychczas uważani byli o tyle, za element pożądaną, że wnosili życie i ruch do zaspianych nieraz miasteczek, a poza tym przyczyniali się równocześnie do wzrostu włoskiego zapasu dewiz oraz zarobków miejscowej ludności. Ciekawą ilustrację stosunków stanowi np. fakt, że w Pizie co obrótniejsi fryzjerzy wywieszają cenniki włoskie i... polskie!

I z tej to Pizy właśnie dochodzą nas obecnie wieści, iż wskutek wspomnianej kampanii prasowej, stosunki na uniwersytecie ostatnio się popsuły. Władze uniwersyteckie zaczęły odnosić się nieprzychylnie do cudzoziemców i wreszcie ni stąd ni zowąd unieważniły imatrykulację kilkudziesięciu studentów z zagranicy zapisanych na pierwszy rok medycyny, motywując to zarządzeniem o konieczności, iż rektor przy imatrykulacji przez omyłkę nie uwzględnił przepisów jakiejś nowej ustawy.

Lecz gdy w sprawie dotkniętych tym zarządzeniem kolegów interweniował t. zw. „fiduciario“ (mąż zaufania) cudzoziemców zorganizowanych w GUF'ie (Gruppo Universitario Fascista), odpowiedziano mu podobno w następujący sposób:

„Pan jest przecie już we Włoszech od pięciu lat. Więc powinien pan nas znać. U nas nie ma targów i dyskusji, u nas obowiązują posłuszeństwo! — Póstanowiliśmy postarać się o to, abyście tu nie zagrzali miejsca!“

Podobne wypadki miały również miejsce w Bolonii, a nawet w maleńkiej Catanii (Sycylia), gdzie studuje włoskiego około 30 Polaków.

Zaznaczyć wypada, że chodzi tu o zarządzenia, wydane przez władze poszczególnych uniwersytetów, nie zaś o generalną „czystkę“, zarządzoną z góry i prowadzoną systematycznie.

Studenci zapisani np. na uniwersytecie rzymskim nie mieli — jak dotychczas — żadnych przykrości. Dopiero nie-

dawno kilku z nich dopuszczonych zostało bez trudności do egzaminów doktorskich oraz państwowych i zdało je bardzo dobrze. Reszta zaś przygotowuje się, jak co roku, do egzaminów semestralnych.

Prawda, że sekretariat uniwersytetu rzymskiego odrzucił w tym roku szereg podań nadesłanych z zagranicy, ale we wszystkich bodaj wypadkach odmowy istniały po temu konkretne powody: bądź przekroczony termin składania podań, bądź też kandydat nie mógł wykazać się dostateczną znajomością łaciny

i t. p. Dawniej patrzono przez palce na niedociągnięcia tego rodzaju, od pewnego czasu jednak, w związku z reformą studiów przeprowadzoną przez ministra Bottai regulamin został obostrzony.

Utrudnione zostało również wydawanie t. zw. „zaświadczeń tymczasowego przyjęcia“, na zasadzie których kandydaci mogą wyrobić sobie paszport studentki i postawić wniosek dewizowy.

Ze względu więc na taki stan rzeczy, studentom, zamierzającym udać się na studia do Włoch radzimy: 1) unikać kierowania się na uniwersytety przepelnio-

ne rodakami; 2) poczynić wszelkie kroki zawczasu, a nie w ostatniej chwili; (podanie o imatrykulację na rok uniwersytecki 1938/39 rozpoczynający się w październiku złożyć należy już w sierpniu!).

Wersje o generalnym wydalaniu studentów zagranicznych z wyższych uczelni włoskich powstały zapewne wskutek wyżej podanych faktów. Krok taki byłby pozbawiony sensu, chociażby dlatego, że absolwentom uniwersytetów włoskich nie przysługują prawo wykonywania praktyki w tym kraju, o ile nie posiada obywatelstwa włoskiego. Mogą oni jednak złożyć w Italii zarówno egzamin doktorski, jak i państwowy, co ma szczególne znaczenie na wydziale medycyny, gdyż te egzaminy uznawane są w Anglii i koloniach angielskich.

Dr. F. W.

**JAJKA**  
z niespodziankami  
**SWIECONKI**  
marcepanowe

*Franboli*

PIOTRKOWSKA 65.

## Najazd spekulantów na Salzburg

Idylliczne miasteczko stało się Mekką... gospodyń z za wczorajszej granicy. — Kupują masowo masło, jaja, manufakturę. — Cień Reinhardta na starym rynku (Od specjalnego korespondenta „Republiki“)

Salzburg, 12 kwietnia

Kto kiedykolwiek, choćby tylko w przejeździe bawił w tym arcypięknym idyllicznym między górami położonym miasteczku, ten niewątpliwie na długo pozostawał pod wrażeniem jego czar...

Bo też niezwykle urok rozciąga zawsze ten jedyny w swoim rodzaju konglomerat idyllicznego piękna przyrody, harmonijnie skojarzonego z pięknem architektonicznym i pogrążonego w nastroju i atmosferze starej „arystokratycznej“ kultury duchowej...

Tu wznoszą się cudowne barokowe pałace biskupów z 17 i 18-go wieku. Tu w rynku, stoi starożytna kamienica, w której ujrzał światło dnia wielki Mozart...

Piękny, stylowy rynek salzburski był jeszcze tak niedawno widownią dorocznych reinhardtowskich festiwalów teatralnych...

Magia reżyserska Reinhardta świeciła tu triumfy. Jego widowiska pod gołym niebem były jednym ze szczytowych punktów życia artystycznego całej Europy. Elita umysłowa kulturalnego świata dawała sobie co rok rendez-vous w Salzburgu. Dyplomaci i meżowie stanu, pisarze i malarze, poeci i — laest but not laest — milionerzy amerykańscy... przybywali na wielkie „święto sztuki“ do Salzburga.

Niejednokrotnie przecie stwierdzono już, że salzburskie festiwale teatralne Reinhardta, organizowane przez tyle lat pod rząd, spowodowały odrodzenie Salzburga w pierwszej ćwierci naszego stulecia i podniosły to stare piękne mi-

asteczko do rangi jednego z największych przybytków społecznej sztuki teatralnej.

Takie i podobne refleksje nasuwają się turyście, który obecnie zablaka się do Salzburga. Z mieszanymi uczuciami spogląda będzie na dostojne, stylowe fasady barokowych pałaców i nasłuchiwać, czy nie uchwyci jeszcze jakiegoś echa minionych dni...

Ale — daremnie. Tempi passati! Pierzchnię muzy z rynku salzburskiego od chwili, gdy na fasadach pięknych, starożytnych kamienic ukazały się choro-

ragwie ze swastyki... A miejsce abstrakcyjnych, bądź co bądź, muz zajęły — bardzo konkretne — gospodynie niemieckie, uzbrojone w wielkie torby i bodaj walizki, a czyniące skwapliwie i z gorączkowym pośpiechem zakupy u wieśniaczek austriackich...

Tak jest! Salzburg położony jest nad samą granicą bawarską, słupy graniczne znajdowały się tuż za miastem, więc też — natychmiast po dokonaniu „anschlusu“ wielogłowe gromady kobiet bawarskich, pieszo i furmankami, zalały piękny Salzburg, aby zaopatrzyć się w masło (nie w armaty, tylko: w masło...) jajka, sery i wszelkie inne prozaimiczne produkty codziennej potrzeby, których tak skąpo jest obecnie w Vaterlandzie...

Spieszono w panicznym pośpiechu z najbardziej odległych miejscowości bawarskich...

Wraz ze skrzętnymi gospodyniami zjawili się też aż z Monachium liczni

spekulanci. Skupywali pieczywo i nabiał i manufakturę i zawozili do Monachium, aby tam, w pokatnym handlu, bez „kartek“, sprzedawać te „skarby“ z dużym zyskiem...

Wśród entuzjastycznych okrzyków młodzieży zniesiono przed kilkoma tygodniami słupy graniczne i natychmiast rozpoczął się najazd na idylliczny Salzburg. Zaroiło się na szosach, wiodących do miasteczka... Jednocześnie też zaroiło się na wszystkich oddziałach poczty w Monachium, od niebywałego napływu paczek żywnościowych, wysyłanych z Salzburga...

Stwierdzono, że jeszcze nigdy chyba, nawet w okresach przedświątecznych, poczta monachijska nie miała tyle pracy z dostarczaniem paczek. Przeważnie nadawcami byli żołnierze niemieccy, którzy wkroczyli do Austrii... Zresztą — nietylko na monachijskiej poczcie panował w pierwszych tygodniach po „anschlusie“ tak ożywiony ruch...

Oczywiście — ceny w idyllicznym miasteczku podskoczyły bardzo szybko, ale też — bardzo szybko skończyła się cała ta nowoczesna, narodowo - nacjonalistyczna „idylia“. W dniu, w którym ogłoszono dzień plebiscytu, zamknięto też granice. Zarówno w Salzburgu jak też w innych miejscowościach nadgranicznych.

Miejscowe (choć importowane z Niemiec...) władze zorientowały się, oczywiście, bardzo szybko, że najazd gospodyń i spekulantów nie przyczyni się do wzrostu przychylnego nastroju ludności dla rządów narodowo - nacjonalistycznych, wydano więc surowy zakaz skupywania środków żywności przez rodaków z tamtej strony byłego kordonu i granica została znów zamknięta.

Piękny, idylliczny Salzburg odetchnął nieco i — zbudzone niedawno podczas inwazji gospodyń i spekulantów z Niemiec pałace biskupie znów nagrażyły się w wiekową zadumę. Niewątpliwie myśla o niedawnej przeszłości...

Czy jednak na długo?

Na granicy znów obowiązują przepustki, wydawane w bardzo skąpych ilościach, inwazja ustała narazie, ale — plebiscyt już przecie skończył... Zacznie się szara ciężka, głodna rzeczywistość.

R. S.

## Brokman znów stanął przed sądem

Rozprawa została odroczone dla wezwania dalszych świadków

Mojżesz Brokman, jeden z najmocniej absorbujących władze wymiaru sprawiedliwości łodzin, nietylko miał już wiele spraw karnych, ale miał i ma jeszcze więcej terminów swych spraw.

Wczoraj znalazła się znów na wokedzie sądu okręgowego sprawa przeciwko Brokmanowi, tym razem pociągniętemu do odpowiedzialności karnej za nakłanianie do krzywoprzysięstwa i groźby karalne.

W toku dochodzenia o kradzież wędli w sprawie, w której już przeciwko

Brokmanowi i jego synowi zapadł wyrok skazujący, miał oskarżony zmuszać świadka Sarę Wolf, by zeznawała na jego korzyść.

Wczoraj obrońca oskarżonego, adw. Delnitz, wywoził, że również ze strony świadków dowodowych byli ludzie opłaćeni przez przeciwników Brokmana i wnosil o przerwanie rozprawy i przesłuchanie nowych świadków, którzyby zbili zeznania starych.

Proces został wobec tego znów odroczone. (1)







# Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 15 kwietnia 1938 r.

## Z ołówkiem w ręku

W toku popularnej prelekcji radiowej zapoznawał w tych dniach wice-minister Grodyński słuchaczy z osiągnięciami polskiej gospodarki skarbowej.

Oczywiście ramy prelekcji nie mogły dać okazji do rewelacyjnych wiadomości. Radiosłuchacz dowiedział się tedy o rzeczach, które stałemu badaczowi spraw skarbowych są dobrze znane.

Dowiedział się między innymi: że gospodarka budżetowa polska jest całkowicie — materialnie i formalnie — zrównoważona; że dopiero co zakończony rok skarbowy dał z górą dwieście milionów złotych więcej, aniżeli rok poprzedni;

że dochody skarbu były o pięć procent większe, aniżeli preliminowano, przy czym podatki bezpośrednio przyniosły osiem procent ponad przewidywania, a podatek dochodowy — swym wpływem, wynoszącym 279 milionów złotych — osiągnął nienotowany dotąd w Polsce rekord.

Napewno zainteresowała słuchaczy wiadomość o tym jak to wykonywano budżet wydatków, że w pierwszym półroczu — mimo, iż poświęcono poważne sumy na utworzenie rezerwy zbożowej (jak wiadomo, wyłonił się wtedy poważny problem aprowizacyjny) — wykonywano budżet poniżej preliminarza. Dopiero gdy dochody podniosły się w trzecim kwartale — nie tylko wykonano budżet, ale zwrócono się o dodatkową kredyty.

Ten skromnie podany obrazek z zakresu metody wydatkowania — poucza w sposób interesujący, jak to osiąga się ową matematyczną wykonalność budżetu. Niezaprzeczenie skarb stał się w Polsce znówu rządny i gospodarny.

Ma wszelkie prawo minister skarbu nazwać tę gospodarkę — gospodarką „z ołówkiem w ręku“.

Pan wice-minister podnosił dobrodziejstwa równowagi budżetowej. Słusznie przy tym przypomniano, że deficyt skarbowy jest klęską dla całego gospodarstwa społecznego, że podrywa gospodarkę milionów gospodarstw prywatnych.

Bez przesady — choć o tym mało się teraz mówi — przewrót, jaki się dokonał przed dwoma laty w postaci przejścia od chronicznego deficytu do równowagi — miał znaczenie prawdziwej rewolucji gospodarczej. Aby sobie to uświadomić — trzeba zbudować hipoteczny łańcuch faktów, jakiego po dzień dzisiejszy musiały się wydarzyć, gdyby nie owa „rewolucja“. Z pewnością przeszlibyśmy dewaluację tym gorszą, że wymuszoną, jako następstwo inflacji; naruszenie równowagi pieniężnej — naruszyłoby równowagę szeregu dalszych elementów gospodarstwa społecznego.

## Rynek futer

Na rynku skór baranich panowała w marcu cisza. Fabryki przerabiające te skóry, zakupują surowiec, przygotowując się do produkcji, do której jednak przystąpią dopiero pod koniec kwietnia względnie na początku maja. Z poprzedniego sezonu pozostały w fabrykach pewne zapasy skór gotowych, które obecnie firmy starają się lokować na rynku po cenach zniżonych.

W fabrykach przerabiających skórki królicze-praca szła normalnie. Firmy pracują już, zakupując równocześnie surowiec. O ruchu sprzedażnym oczywiście nie mogło być jeszcze mowy. Fabryki przerabiające skóry końskie i cielęce były w marcu nieczynne.

Fabryki przerabiające t. zw. dziczyzną były częściowo zatrudnione, w nie większym jednak stopniu jak zwykle o tej porze. Przerabiałe one przeważnie surowiec przeznaczony na okres wiosenny, a więc lisy i to przeważnie szlachetne. Poza tym wyprawiane były w niewielkiej ilości skóry karkulów i półkarkulów.

P. STANISŁAW PIETRASZEK

otworzył własne Biuro Reklam.

Znany w stołecznym świecie przemysłu i handlu fachowiec reklamowy, p. Stanisław Pietraszek, usamodzielił się i założył własne biuro ogłoszeń w Warszawie przy ulicy Zgoda Nr. 9, telef. 542-73 i 542-52.

Nowe biuro ogłoszeniowe pracuje z doświadczeniem 22 lat pracy w zawodzie ogłoszeniowym, co jest rekordem fachowej i pod każdym względem odpowiedzialnej pracy reklamowej. Wskazywane doświadczenie, solidność obsługi, znajomość branży i stosunków, słowem, dobre, solidne biuro reklamy w najszerzym zakresie.

## Depresja na rynkach światowych

### Spadek cen niemal wszystkich artykułów. — Jedyne ołów ma tendencję mącą

Poziom cen na rynkach światowych kształtuje się ostatnio w granicach przeciętnie od 16—20 proc. poniżej szczytowego poziomu z okresu wiosny 1937 r., dochodząc w ten sposób do norm z jesieni 1936 r., t. j. okresu gwałtownych wahań zniżkowych. W Stanach Zjednoczonych, których rola, jako głównego odbiorcy i konsumenta surowców b. poważnie wpływa na kształtowanie się cen, koniunktura wiosenna wykazuje tendencję zniżkową. Do tego dodać należy wahania zniżkowe kursów akcji, osłabioną sytuację franka francuskiego oraz waluty belgijskiej. Poza tym na derutę cen na rynkach światowych wpływają również wydarzenia polityczno-gospodarcze: spadek chińskiego yua-

na i meksykańskiego pesos, bojkot amerykański w odniesieniu do srebra meksykańskiego jako następstwo wywłaszczenia i wielkich anglosaskich koncernów naftowych i związane z tym perturbacje na rynku srebra.

Dalszą przyczyną baissy jest nagromadzenie się poważnych zapasów surowców. W pierwszej dekadzie kwietnia nastroje na rynkach światowych uległy pewnemu odprężeniu i uspokojeniu, a nawet zaobserwować się dało lekkie wzmocnienie tendencji, porównując jednak ceny obecne z notowaniami z początku marca, widzimy, że ceny karczku spadły o 20 proc., ceny konopi manilla o 15 proc., ceny pszenicy, żyta, cukru, kakao, tłuszczów, jedwa-

biu surowego i cyny o 10 proc. Redukcję cen o 5 do 10 proc. zanotowano w odniesieniu do masła, owsa, kawy, herbaty, oleju lnianego, oleju palmowego, bawełny surowej, juty, konopi, siłki, miedzi, cynku, węgla angielskiego, srebra, platyny, nafty, terpentyny i wełny merynosowej.

Weina krzyżowa zwyżkowała o 10 proc. W artykułach kłoniących szczególnie silnie zniżce uległa zwłaszcza kawa brazylijska na skutek zrużnienia przez kupców amerykańskich olbrzymich partii jej na rynek. Restrykcje międzynarodowe na rynku herbaty zapobiegły gwałtowniejszemu obniżeniu cen, które kształtują się na poziomie o 5 proc. niższym w porównaniu z kwietniem 1937 r. W końcu kwietnia r. b. odbędzie się posiedzenie międzynarodowego komitetu producentów cukru, na którym powzięta będzie uchwała, zmniejszająca kwoty produkcyjne o 5 proc. Pomimo tego jednak ogólna tendencja rynku cukrowego jest słaba m. in. ze względu na osłabienie koniunktury na Dalekim Wschodzie w związku z wojną japońsko-chińską.

Rynki surowców włókienniczych kształtują się niekorzystnie, z wyjątkiem wełny. Zwłaszcza na rynku bawełnianym gwałtowny spadek zapotrzebowania Stanów Zjednoczonych powoduje nastroje pesymizmu i pogłębia zakłócenia. Niepomyślna sytuacja amerykańskiego przemysłu samochodowego wpływa ujemnie na rynek metali, a w szczególności na rynek miedzi, na którym poziom cen kształtuje się w granicach wyjątkowo niskich z jesieni 1937 r. Jedyne ołów wykazuje pod wpływem koniunktury zbrojeniowej tendencję mocną. Ceny kauczuku kształtują się na najniższym poziomie z września 1935 r.

## Odpadki czeskie dla Łodzi.

### Czesi chcą zastąpić Austrię. — Konkurencja angielsko-czeska

W dniach ostatnich pojawiły się na łódzkim rynku surowcowym w większej ilości bawełniane odpadki z Czechosłowacji.

Czechosłowacja, jako eksporter odpadków bawełnianych, na rynku łódzkim zastąpiła Austrię, która po Anschlussie nie może w dalszym ciągu eksportować surowców.

Jak wiadomo, firmy czeskie oddawia już czyniły zabiegi, celem nawiązania stosunków z firmami łódzkimi. W roku ubiegłym kilka razy pojawiały się na rynku łódzkim odpadki czeskie. Za każdym razem odbiorcy łódzcy wyrażali gotowość stałego odbioru tych odpadków, do poważniejszych transakcyj jednak nie dochodziło, ponieważ stawały temu na przeszkodzie trudności importowe z Czechosłowacji.

Obecnie trudności te do pewnego stopnia odpadły na skutek rozszerzenia umowy handlowej z Czechosłowacją.

Odbiorcy łódzcy stwierdzają, że odpadki bawełniane pochodzenia czeskiego są gatunkowo dobre, szczególnie gatunki tak zwane egipskie, przy czym nie ustępują one angielskim.

Import odpadków czeskich odbywa się obecnie wyłącznie przez Gdynię, a nie jak dawniej przez Bremę, względnie przez Hamburg.

Nie ulega wątpliwości, że na rynku łódzkim rozgrywać się obecnie będzie walka konkurencyjna pomiędzy Anglią a Czechosłowacją na odcinku odpadków.

Walka ta w konsekwencji doprowadzić winna do potania surowców pochodzenia angielskiego.

## Możliwości eksportowe do St. Zjednoczonych

### Wady naszego aparatu eksportowego. — Brak kontaktu osobistego z odbiorcami

W lokalu zrzeszenia przedstawicieli handlowych, odbyło się zebranie dyskusyjne, na którym naczelnik wydziału handlu zagranicznego izby przemysłowo-handlowej w Warszawie p. Roman Tauberfeld wygłosił referat o możliwości zbytu towarów polskich w Stanach Zjednoczonych A. P.

Należy zauważyć, iż p. Tauberfeld był delegowany przez izbę do Stanów Zjednoczonych, celem zbadania możliwości rozszerzenia naszego eksportu do tego kraju.

Referat ten w streszczeniu brzmi jak następuje:

Rynek Stanów Zjednoczonych jest niezwykle chłonny, dość powiedzieć, że wartość produkcji w r. 1929. wyrażała się sumą 70 miliardów dolarów, a w roku 1935 — 45 miliardów dolarów; obroty handlu hurtowego wynosiły w

r. 1935 — 43 miliardy, z czego na Nowy Jork przypadło 11 miliardów dolarów, a obroty handlu detalicznego 33 miliardy dolarów (obróty nowojorski — 5 miliardów dolarów). Jak z powyższego wynika, udział Nowego Jorku w obrotach handlowych Stanów Zjednoczonych jest niezwykle poważny, wynosi bowiem jedną czwartą obrotów hurtowych i około jedną siódmą obrotów detalicznych. Dochód społeczny Stanów Zjednoczonych A. P. w roku 1929 wynosił 80 miliardów dolarów, w r. 1935 — 55 miliardów dolarów, w r. 1936 — 64 miliardy dol. Dochody z podatków na dzień 1 czerwca 1937 r. wynosiły 4 i pół miliarda dolarów, z czego 20 proc. przypada na Nowy Jork.

W obrotach polsko-amerykańskich istnieje na korzyść Stanów Zjednoczonych saldo dodatnie; w ciągu 20 lat sal-

do to wyniosło 500 milionów dolarów. W ostatnich jednak latach nastąpiło znaczne zmniejszenie salda dla Polski; w r. 1937 wyniosło ono 50 milionów złotych. Na zmniejszenie to oprócz ograniczenia przywozu ze Stanów Zjednoczonych wpłynął bardzo wysiłek eksportowy Polski, dzięki czemu stosunek wymienny amerykańsko-polski, który niedawno przedstawiał się jak 14:1 obecnie wyraża się jak 3:2.

Wysiłek eksportowy Polski na rynku amerykańskim skierowany był na wprowadzenie nowych artykułów. Takim no wym artykułem są przede wszystkim szynki, które stanowią obecnie połowę naszego wywozu do Stanów Zjednoczonych. Z innych artykułów wywozimy na rynek Stanów Zjednoczonych: konserwy, żyto, stół, tarcice, płótno, pszy i koszyki.

Jeżeli chodzi o samą organizację eksportu, to trzeba stwierdzić, że niestety nie rozporządzamy tak wspartym aparatem, jak handel niemiecki, japoński czy włoski; liczba przemysłowców i kupców polskich, którzy nawiązali osobisty kontakt z rynkiem tamtejszym jest wyjątkowo nieznaczna. Niezmiernie ważnym jest zagadnienie standaryzacji towaru, jest to bowiem warunkiem wprowadzenia artykułu na rynek amerykański.

## Kapitały angielskie w Rumunii

### Podróż ministra gospodarki narodowej do Paryża i Londynu

Donoszą z Bukaresztu, że minister gospodarki narodowej, Constantinescu, uda się w końcu kwietnia do Paryża i Londynu. Podróż ta stoi w związku z pewnymi pertraktacjami gospodarczymi i finansowymi, które toczą się obecnie z rządem francuskim i angielskim.

Siery gospodarcze Rumunii spodziewają się w związku z londyńską podróżą ministra Constantinescu zwiększenia się zainteresowania kapitału angielskie-

go dla gospodarki rumuńskiej. Na ogół przypuszczają, że kapitał angielski zwiększy swój udział w przemyśle rumuńskim i że weźmie nawet wydatny udział w planie 4-letnim przygotowywanym przez rumuńskie ministerstwo gospodarki narodowej. Przystępowanie w związku z tym rząd rumuński przygotowuje rozporządzenia idące w kierunku uprzywilejowania zagranicznych inwestycji kapitałowych w Rumunii.

Wydawnictwo „REPUBLIKA“

Sp. z ogr. odp.  
Administracja w Warszawie  
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18



## TAJEMNICA WOJENNEGO OKRĘTU

Ukazał się **Nr. 23** sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA“

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

### GRUŻLICA PŁUC

Jest niebezpieczna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosuj pp. Lekarze

„BALSAM TRIKOLAN-AGE“, który ułatwia wydzielenie się płynu, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach

LEKARZ - DENTYSTA

**B. Nusbaumowa**

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
TELEF. 121-23.

ZARZĄD  
KAROLEWSKIEJ MANUFAKTURY  
KAROL KRÖNING i S-ka.  
SPÓŁKA AKCYJNA  
W ŁODZI

Zawiadamia, że w dniu 28 kwietnia r. o godz. 17-ej w lokalu Zarządu przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 5 w Łodzi, odbędzie się zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego,
  - 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1937 rok,
  - 3) Podział zysku,
  - 4) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków,
  - 5) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
  - 6) Wnioski.
- Akcionariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć swoje akcje w biurze Zarządu Spółki.

Do akt Nr. Km 644/XI/38.  
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. jedenastego, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Lipowej Nr. 44 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 21, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 449 mtr. podszewki czarnej i 210 mtr. podszewki szarej, oszacowanych na łączną sumę zł. 659.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 1 kwietnia 1938 r.

Komornik:

(—) S. BEDNAREK.

Do akt Nr. Km 501/XI/38.  
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. jedenastego, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Lipowej Nr. 44 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada nr. 40 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: pianina i kredensu pokojowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 650.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 1 kwietnia 1938 r.

Komornik:

(—) S. BEDNAREK.

Już ukazał się w sprzedaży

**Nr. 16**

wielobarwnego, poświęconego przygodom i podróżom tygodnika

**WEDROWIEC**

Jest to

**numer świąteczny**

i zawiera mnóstwo świątecznych niespodzianek w dziedzinie przygód, podróży, sportu, humoru, rozrywek umysłowych, turystyki, filatelistyki i konkursów z nagrodami.

CENA NUMERU TYLKO **10 gr.**

LEKARZ-DENTYSTA

**F. KOPCOWSKA**  
**Piotrkowska 8**

Telefon 232-55.  
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

DR. MED.

**JAN POLAK**

CHOROBY WEWNĘTRZNE  
i ALERGIJNE  
**ul. Nawrot 7**  
TEL. 164 21  
godz. przyjęć 5—7.

DR. MED.

**AL. KOPCOWSKI**  
**Piotrkowska 8**

przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8.  
Telefon 232-55.

DOKTOR

**W. BALICKA**  
**Sienkiewicza 52**

(róg Nowot)  
Nr. tel. 194-03  
POWRÓCIŁA  
ChOROBY SKÓRNE i WENERYCZNE,  
przyjmuje od 6—8 wiecz.

**„Czystość“**

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

**PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.**  
Ceny konkurencyjne.

## Przygody Buffalo Billa

bohatera Dalekiego Zachodu

**Nr. 10 p. t.**

„WŁADCZYNI KRATERU“

ukazał się w sprzedaży

Cena 10 groszy

## Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

**Nr. 14 Żyjący Budda**

już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

FRANCUSKI  
JEZYK

najnowsza skrócona metoda nauczenia, gramatyka, literatura, konwersacja.

**AKCENT  
PARYSKI**  
tel. 233-11.

DO WYNAJĘCIA od 1 lipca mieszkania, 5-ciopokojowe z wygodami na III p. Pierackiego 5, tel. 179-70. 16

DO WYNAJĘCIA od 1 lipca lokale, w których mieszczą się biura, sklepy i garaże Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, Pierackiego 5, telefon 179-70. 16

LADNY słoneczny pokój z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Piotrkowska 118, front II piętro, m. 6. 16

POKÓJ umeblowany w centrum miasta z telefonem poszukiwany. Oferty sub. „Pracująca“.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) w eleganckim domu przy inteligentnej rodzinie dla jednej osoby do wynajęcia. Oglądać można do godz. 4 po południu. Al. Kościuszki 57, m. 18.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura, Konwersacja, Gramatyka, Tłumaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20, m. 20, I-sza lewa of. parter.

M. ROZENBLUM — Angielski, francuski. Żeromskiego 77/79, m. 3, telefon 186-97 (2—3 g.).

BUCHALTERII — system włoski i amerykański — wyuczam tanio i gruntownie. Zgłoszenia: Główna 6, m. 15, od godz. 4—6.

### Rozmaite

#### Posady

POTRZEBNY pomocnik fryzjerski od zaraz. Rzgowska 137, Biber.

POSZUKUJE się energicznego akwizytora, obeznanego z dostawą artykułów technicznych do fabryk. Oferty składać do Administracji pod „Energiczny“.

PROWADZE tanio buchalterię na godziny. Zgłoszenia: Główna 6, m. 15, od godz. 4—6.

POTRZEBNA młoda inteligentna panna do 3 i pół letniego chłopczyka. Referencje pożądane. Al. Kościuszki 36, m. 9, od 4—6 p. p.

WAŻNE dla przemysłowców! Niepodległościowiec Żyd, szuka jakiegokolwiek posady. Zna tkactwo, księgowość, administrację fabryczną, sprawy ubezpieczeniowe i podatkowe oraz wszelkie czynności biurowe. Pierwszorzędne referencje. Może być na wyjazd. Wymagania skromne. Łaskawe oferty do „Republiki“ sub: „Praca“.

#### Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji niemieckiego — tanio. Główna 6, m. 15. Od godz. 4—6.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (moskiewskie konserwatorium) udziela lekcji gry fortepianowej oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa, Aleja 1-go Maja 9, m. 6.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

DUŻA  
przedalnia bawełniana w Łodzi  
**poszukuje  
MAJSTRA**

NA ZGRZEBLARKI BAWELNIANE. Oferty wraz z życiorysem pod „Zgrzeblarki“ do Administracji pisma.

#### SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich.  
Przyjmuję również wszelkie reperacje  
**ul. 6-go Sierpnia 76**  
m. 16, III p.

#### Kupno i sprzedaż

FORD karetką 1929 r. w dobrym stanie okazynie tanio do sprzedania — Łódź, Piotrkowska 225, m. 9, telefon 112-04 od 2—4 p. p.

DO SPRZEDANIA samochód Chevrolet w dobrym stanie, Wiad. Sienkiewicza 82, pokój 6.

#### Lokale

DO WYNAJĘCIA 5 pok. mieszkanie z wszelkimi wygodami i 4 pok. miesz. z wszelkimi wygodami przy ul. Piramowicza 2. Wiadomość u dozorczy. 16

DO WYNAJĘCIA od zaraz pięciopokojowe mieszkanie z wygodami, front III piętro, Andrzeja 7. Tel. 102-56. 16

POKÓJ frontowy, oddzielnym wejściem, umeblowany do wynajęcia dla Pana, Sienkiewicza 40, m. 10. Telefon 235-17.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział niemiecki: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 190-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

### PRENUMERATA „REPUBLIKI“

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.  
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.